

# RAPORT

## Badanie rynku książki w Polsce

Monitoring kondycji wydawców, trendów produkcyjnych i dystrybucyjnych na rynku wydawniczym.

Projekt badawczy **Polskiej Izby Książki**  
we współpracy z **Warszawskimi Targami Książki**  
oraz **Targami Książki w Krakowie**  
pod patronatem **Instytutu Książki**.

Warszawa, październik 2013 r.

## Spis treści

<b>1. Wstęp</b> .....	<b>3</b>
<b>2. Polski rynek książki</b> .....	<b>5</b>
<b>2.1. Makrootoczenie</b> .....	<b>5</b>
2.1.1. Analiza PEST .....	<b>5</b>
2.1.2 Punktowa ocena czynników zewnętrznych sektora .....	<b>12</b>
<b>2.2. Otoczenie konkurencyjne</b> .....	<b>14</b>
2.2.1. Metoda „Pięciu sił Portera” .....	<b>14</b>
2.2.2. Media elektroniczne .....	<b>17</b>
<b>2.3. Analiza rynku książki</b> .....	<b>19</b>
2.3.1. Podstawowe dane o rynku książki.....	<b>20</b>
2.3.2. Wydawnicze grupy strategiczne .....	<b>22</b>
2.3.3. Zatrudnienie w wydawnictwach .....	<b>26</b>
2.3.4. Sprzedaż produkcji wydawniczej książek drukowanych .....	<b>32</b>
2.3.5. Dystrybucja .....	<b>34</b>
2.3.6. Podsumowanie sytuacji polskich wydawnictw .....	<b>37</b>
<b>2.4. Czynniki wpływające na kryzys rynku wydawniczego i oczekiwania dotyczące działań Polskiej Izby Książki</b> .....	<b>41</b>

## **1. Wstęp**

Badając rynek książki w Polsce można znaleźć informacje o tytułach, rodzajach wydawnictw, sprzedaży, itp., trudniej znaleźć informacje o wydawnictwach jako przedsiębiorstwach. Wydawnictwa są przedsiębiorstwami, niezależnie od wielkości podlegają procesom zarządzania, a to wymaga jak najpełniejszej wiedzy o rynku, o innych wydawcach. Realizacja idei ustanowienia stałego monitoringu rozwoju rynku książki od strony produkcji i dystrybucji wydawniczej na bazie danych od wydawców ma na celu wychwycenie trendów i udostępnienie podmiotom branży jak najszerszej wiedzy w tym zakresie. Cel ten osiągnąć można przy spełnieniu co najmniej jednego warunku – systematycznego pozyskiwania wiarygodnych danych.

Z informacją o firmach wydawniczych jest problem. GUS nie prowadzi oddzielnej statystyki dla wydawców, wiele danych jest zagregowanych z poligrafią. Swoje banki informacji prowadzi Biblioteka Narodowa oraz Biblioteka Analiz. Stąd pomysł Polskiej Izby Książki, aby wydawcy sami zadbali o dostępność do podstawowych danych. Badanie przeprowadzone zostało w formie ankiet, na ogólnopolskiej, reprezentatywnej grupie małych, średnich i dużych firm wydawniczych. Zachowując pewną ostrożność, porównując te dane z innymi źródłami i czekając na ich potwierdzenie w przyszłych badaniach, jesteśmy w stanie sporządzić ten pierwszy raport – na dobry początek. Wydawcy mają coraz większą świadomość znaczenia informacji o branży dla prawidłowego zarządzania swoim przedsiębiorstwem. Wgląd do tego raportu będzie motywował do intensywniejszego współdziałania w kolejnej edycji ankiet.

Na pewno pierwszy raport ma mankamenty, które będą wymagały poprawek w kolejnych latach. Dane historyczne, wyznaczenie trendów są często większą wartością niż precyzyjne dane z konkretnego roku.

Obszar, w którym najmniej danych spłynęło od wydawców, to dane o rentowności. Jeden z ważniejszych celów raportów – zdefiniowanie kondycji branży – nie może być więc w tej edycji badań w pełni zrealizowany. Padają informacje o 8-10 proc. rentowności działalności wydawniczej, są chętni do rozpoczynania tej działalności, tworzone są nie tylko małe



wydawnictwa, ale są też chętni do budowy większych struktur wydawniczych. Symptomatyczne dla oceny wydawnictw są konsolidacje i przejęcia. To może rynek książki ma jeszcze przyszłość?

W niniejszym opracowaniu brak spraw związanych z tworzącym się rynkiem e-booków i audiobooków. Wartość tej działalności w Polsce jest oceniana na ok. 2 proc. sprzedaży wydawnictw (w USA ok. 23 proc.), widać potencjał i na pewno w przyszłości należy też dokładnie go zanalizować.

Zapraszamy do wnikliwej lektury raportu. Jesteśmy otwarci na uwagi i komentarze, które prosimy kierować na adres mailowy: [biuro@pik.org.pl](mailto:biuro@pik.org.pl).

Bernard Józwiak

## 2. Polski rynek książki

### 2.1. Makrootoczenie

W dobie globalizacji jest oczywistym, że żaden sektor gospodarki nie funkcjonuje w oderwaniu od otoczenia. Raport na temat rynku książki zawiera analizę nie tylko samych wydawnictw, ale również ich otoczenia dalszego – zwanego makrootoczeniem oraz otoczenia bliższego – zwanego otoczeniem konkurencyjnym.

#### 2.1.1. Analiza PEST

Analiza PEST jest jedną z metod analizy makrootoczenia, określa sfery: polityczną, ekonomiczną, społeczną i technologiczną. Czynniki w danej sferze mające wpływ na sektor obecnie i w przyszłości, są one ustawione w kolejności od najsilniejszego do najsłabszego wpływu.

#### Analiza PEST

##### Sfera Polityczna

Czynniki makrootoczenia	Komentarz	Kierunek siły wpływu	
		obecnie	przyszłość
Integracja UE	Integracja w ramach UE jest dalej szansą dla polskiej kultury zarówno w jedną stronę (przekłady na polski) jak i w drugą stronę (sprzedaż praw polskich autorów)	wzrost	wzrost
Prawo pracy	Proponowane i wprowadzone już zmiany w Kodeksie Pracy mają zwiększyć konkurencyjność polskich firm, ale powodują również negatywną reakcją związków zawodowych.	wzrost	wzrost
Globalizacja i konkurencja międzynarodowa	Proces globalizacji stwarza dodatkową konkurencję na rynku wewnętrznym oraz rynkach zagranicznych, ale daje również szansę na eksport.	wzrost	wzrost
Ustawy o działalności gospodarczej	Zmiany dotyczące ustaw o działalności gospodarczej są w dalszym ciągu tylko zapowiedziami, ich brak ma coraz większy wpływ na przedsiębiorczość. W obszarze wydawniczym brak ustawy o książce.	wzrost	wzrost

Stabilność krajowej sceny politycznej	Do czasu wyborów raczej nie będzie przebudowy sceny politycznej, ale są sygnały wskazujące na możliwość znacznego przebudowania sceny politycznej.	stabilizacja	wzrost
Konflikty i rewolucje społeczne na świecie	Rewolucje społeczne w krajach arabskich nie osiągnęły jeszcze „masy krytycznej” i trwają tam permanentne krwawe niepokoje społeczne. Ważnym elementem są również niepokoje w południowych krajach UE lub zapowiedzi takich niepokołów np. we Francji.	stabilizacja	wzrost
Relacje między rządem a sektorem gospodarki	Werbalne zapewnienia rządu o wspieraniu książki i czytelnictwa nie zamieniają się w konkretne działania	stabilizacja	wzrost
Stabilność władzy	Kolejne wybory do sejmu odbędą się w 2015 roku, wcześniej będą wybory samorządowe lub referenda samorządowe.	stabilizacja	wzrost
Stabilność prawa	Brak istotnych zmian oznacza stabilność i coraz mniejszy wpływ na działalność gospodarczą.	stabilizacja	regres

## Sfera Ekonomiczna

Czynniki makrootoczenia	Komentarz	Kierunek siły wpływu	
		obecnie	przyszłość
Fundusze pomocowe z UE	Polska między innymi dzięki programom pomocowym UE rozwijać się w szybszym tempie niż inne kraje. PKB na mieszkańca w 2000 roku wynosiło 48 proc. średniej unijnej, w 2010 roku 62 proc., w 2011 roku 65 proc., a w roku 2012 wyniosło 66 proc. Kolejną wielką szansą są środki na lata 2014-2020, które dla Polski będą jeszcze większe niż w poprzednim programie.	wzrost	wzrost
Kryzys finansowy i gospodarczy	Rok 2012 dawał pewne nadzieje na zakończenie kryzysu, ale trwał on nadal. W połowie 2013 roku są sygnały o ożywieniu gospodarczym zarówno w USA jak również w UE, przede wszystkim w Niemczech.	wzrost	wzrost
Inwestycje zagraniczne	Polska w 2010 roku była na 12 miejscu na świecie pod względem atrakcyjności dla inwestorów, w 2011 na 6, a w 2012 była na 5 miejscu. Wśród krajów środkowoeuropejskich jest na pierwszym miejscu.	wzrost	wzrost

Wzrost gospodarczy w Polsce	2010 – 3,9 proc.; 2011 – 4,3 proc., 2012 – 1,9 proc. i prognoza na 2013 rok to tylko 1,1 proc..Dane po I połowie 2013 roku wskazują, że rzeczywistość gospodarka „odbiła od dna” i wynik może być wyższy niż obecna prognoza.	wzrost	wzrost
Stopy procentowe	Referencyjna stopa procentowa wynosiła na koniec 2011 roku 4,50 proc., na koniec 2012 roku wynosiła 4,25 proc., a w połowie roku 2013 jest na rekordowo niskim poziomie i wynosi 2,50 proc.. Prawdopodobnie nastąpi okres braku zmian stóp. Niskie stopy powinny pobudzić gospodarkę do wzrostu, a przede wszystkim popyt konsumpcyjny.	stabilizacja	wzrost
Wydatki konsumentów	Realne wydatki na osobę w 2011 były o 1,8 proc. niższe niż w roku 2010. Rok 2012 to dalszy spadek o 0,8 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Hamujący popyt wewnętrzny dotyka również sektora wydawniczego.	stabilizacja	wzrost
Bezrobocie	W 2009 roku bezrobocie wyniosło 12,1 proc., w 2010 – 12,4 proc., w 2011 – 12,5 proc., w 2012 – 13,4 proc., w połowie 2013 – 13,2 proc. Wzrost bezrobocia jest czynnikiem, który z jednej strony jest pochodną sytuacji gospodarczej, a z drugiej strony wpływa negatywnie na tę sytuację.	stabilizacja	wzrost
System podatkowy	CIT – 19 proc., PIT – 18 i 32 proc., VAT – 23 proc. i 5 proc. na książki. Według informacji rządowych stawki nie ulegną zmianie, chociaż VAT miał powrócić do 22 proc.	stabilizacja	stabilizacja
Fluktuacja waluty	Kurs zł/euro 31.12.2010 – 3,9603, 30.12.2011 – 4,4168, 31.12.2012 – 4,0882, 28.06.2013– 4,3292. Niewielka fluktuacja ma dobry wpływ na stabilizację kosztów działalności firm.	stabilizacja	regres

### Sfera Społeczno-Kulturowa

Czynniki makrootoczenia	Komentarz	Kierunek siły wpływu	
		obecnie	przyszłość
Komunikacja społeczna	Komunikacja społeczna odbywa się przede wszystkim przez media elektroniczne. Internet w gospodarstwach domowych: 2008 – 47 proc., 2009 – 58,6 proc., 2010 – 63,4 proc., 2011 – 66,6 proc., 2012 – 70,5 proc. W grupie młodzieży i młodych ludzi dużą rolę odgrywają portale społecznościowe jak Facebook. Firmy również wykorzystują portale w swojej działalności marketingowej.	wzrost	wzrost

Struktury demograficzne	Dzieci i młodzież w wieku przedprodukcyjnym w 2005 roku – 20,6 proc., w 2010 roku – 18,8 proc., w 2011 roku – 18,5 proc., w roku 2012 – 18,3 proc. Spadek tej grupy zagraża w przyszłości wielu dziedzinom życia w Polsce.	stabilizacja	wzrost
Struktura zatrudnienia	Pracujący w 2005 roku – 64 proc., w 2010 roku – 64,4 proc., w 2011 roku – 64,2 proc., w 2012 roku – 63,9 proc. Ludzie w wieku poprodukcyjnym stanowili w 2005 roku – 15,4 proc., w 2010 roku – 16,8 proc., w 2011 roku – 17,3 proc., a w 2012 roku – 17,8 proc. Reforma emerytalna wydłużająca czas przechodzenia na emeryturę będzie miała wpływ na gospodarkę dopiero za parę lat, ale obecnie wzbudza niepokój polityczny i społeczny.	stabilizacja	wzrost
Instytucje kulturalne wspierające czytelnictwo	W 2005 roku było 8,6 tys. bibliotek, w 2011 – 8,3 tys. i w 2012 – 8,2 tys. Czytelników bibliotek w roku 2005 było 7,3 mln, w 2012 – 6,5 mln.	stabilizacja	stabilizacja
Poziom realnych dochodów	Wskaźnik wzrostu 2010/2009 - 101,4 proc., 2011/2010 – 101,2 proc., 2012/2011 – 99,2 proc. Spadek dochodów realnych byłby wyższy gdyby nie niska inflacja. Spadek wpływa m.in. na spadek zakupów, w tym książek.	stabilizacja	stabilizacja
Wydarzenia społeczno-kulturalne	Wpływ EURO 2012 na gospodarkę był mniejszy niż się spodziewano. Ilość wydarzeń sportowych i kulturalnych stabilizuje się, a potrzeby informacyjne są zaspakajane w większym stopniu przez Internet.	stabilizacja	stabilizacja
Edukacja	Od roku 2009 spada udział wydatków na edukację w budżecie państwa: 2009 – 4,82 proc., 2010 – 4,66 proc., 2011 – 4,52 proc., za rok 2012 brak danych, ale prawdopodobnie nie będzie wzrostu.	stabilizacja	stabilizacja
Czas wolny	Wydatki na kulturę i rekreację w zasadzie nie rosną, a nawet biorąc pod uwagę inflację spadają: 2009 -101,2 proc., 2010 – 100,8 proc., 2011 – 101,0 proc.	stabilizacja	stabilizacja
Styl życia	Zmiana stylu życia zwiększająca potrzeby kulturalne generuje potrzeby w zakresie czytelnictwa, ale zmiana stylu jest uwarunkowana też możliwościami finansowymi, które w ostatnim okresie spadają.	stabilizacja	stabilizacja
Poziom wykształcenia	Absolwenci szkół wyższych w poszczególnych latach: 2000 rok – 261 tys. 2005 rok – 391 tys. 2010 rok – 479 tys. 2011 rok – 498 tys. 2012 rok – 485 tys. Pierwszy rok kiedy spada liczba absolwentów, ale jest to tendencja trwała wynikająca z demografii.	stabilizacja	regres



**Sfera Technologiczna**

Czynniki makrootoczenia	Komentarz	Kierunek siły wpływu	
		obecnie	przyszłość
Technologia komunikowania	Technologie komunikowania to już nie jest tylko komputer w firmie. Rozwijają się przede wszystkim urządzenia i oprogramowania mobilne pozwalające na pracę i komunikowanie się nie tylko w nominalnym miejscu pracy.	wzrost	wzrost
Stopień informatyzacji	Praktycznie nie ma firmy, która by nie korzystała z informatyki w swoich działaniach produkcyjno-usługowych oraz związanych z zarządzaniem. Rośnie stopień informatyzacji i uzależnienia firm od informatyki w dobrym i złym znaczeniu.	wzrost	wzrost
Stan Internetu	Dostęp do Internetu w 2010 roku miało 95,8 proc. firm, w 2011 roku – 93,9 proc. i w roku 2012– 93,2 proc. Ale dostęp do Internetu szerokopasmowego miał inną dynamikę: 2010 – 69 proc., 2011 – 77,5 proc. i w 2012 – 81,9 proc.	wzrost	wzrost
Szybkość transferu technologii	Szybki transfer technologii w ramach globalizacji gospodarki w połączeniu z coraz łatwiejszym transferem finansów oraz migracją wyszkolonych pracowników.	wzrost	wzrost
Poziom technologiczny	Poziom technologiczny świata, Europy i w tym Polski bardzo szybko rośnie. Wiąże się to z szybkim przepływem technologii wynikającym z technik komunikowania się nowoczesnych społeczeństw oraz ich przemieszczaniem.	wzrost	wzrost
Stan systemów zarządzania	Systemy zarządzania ERP II w coraz większym stopniu wdrażane są do firm. Ich wpływ na wyniki również rośnie, chociaż nie tak widocznie jak powinien.	stabilizacja	wzrost
Wydatki na B+R	Wskaźnik wydatków na prace badawczo-rozwojowe w 2000 wynosił 0,64, w 2005 – 0,57, w 2009 – 0,67, w 2010 – 0,74, a w 2011 – 0,77. Plan na 2020 zakłada 1,7. Średnia UE w 2011 wyniosła 2,03 proc., a plan na 2020 powyżej 3 proc.	stabilizacja	wzrost
Cykl życia produktów	Skraca się z powodów oczekiwań konsumenckich, wpływa to również na potrzeby zwiększania nowości wydawniczych.	stabilizacja	wzrost

*Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.*

***Szanse:***

Sfera polityczna generuje często szanse, które wymagają czasu do ich wykorzystania. Szansą, która jest wymieniana jako jedna z ważniejszych, to integracja UE, ona właśnie wymaga czasu. Zmiany w prawie pracy nie są jednoznacznie odbierane przez społeczeństwo. Zwiększenie swobody w formie zatrudniania oraz elastyczności w wykorzystaniu czasu pracy jest dobre dla firm, gorzej jest oceniane przez związki zawodowe. Praca w wydawnictwie od zarania to praca w elastycznym czasie pracy, nawet jeżeli był (jest) to etat, ponadto korzystanie z zatrudniania na umowy zlecenie, umowy o dzieło. Szansą zdecydowanie mało wykorzystywaną przez polskie wydawnictwa jest globalizacja.

Podstawowa szansa sfery ekonomicznej to wykorzystanie funduszy pomocowych UE w nowym rozdaniu na lata 2014-20120. Po długich negocjacjach przyznane Polsce środki są wyższe od poprzednich. Jak te szanse i możliwości wykorzystają polskie wydawnictwa? Mówienie o szansach w kontekście światowego kryzysu gospodarczo-finansowego może być źle zrozumiane, ale to również jest szansa. Trudniejsze warunki prowadzenia firm powodują często, że dokonywane są w nich wymuszone zmiany w zakresie zarządzania i optymalizacji produkcji, które wzmacniają te firmy. Trzecią istotną szansą w tej sferze są inwestycje zagraniczne w Polsce. Polska jest bardzo dobrze postrzegana jako kraj do inwestycji, co zawsze przynosi nowe zatrudnienie i know-how w sferach technologicznej i organizacyjnej.

W sferze społeczno-kulturowej bardzo istotnym czynnikiem jest komunikacja społeczna sprzyjająca rozwojowi gospodarczemu, rozwojowi kulturalnemu. Wykorzystywanie mobilnych technologii w zakresie komunikacji i informacji oraz korzystania z portali społecznościowych również do sprzedaży usług i produktów jest dużą szansą dla polskiej gospodarki. Szansa wynikająca z wydłużenia okresu pracy kobiet i mężczyzn do 67 roku życia będzie możliwa do wykorzystania dopiero za parę lat, szczególnie gdy okres dochodzenia do wieku emerytalnego kobiet będzie trwał ponad 20 lat.

Sfera technologiczna wzmacnia szanse wynikające ze stosowania mobilnych urządzeń komunikacji. Rozwój sprzętowy i programowy pozwala prowadzić firmy w zasadzie z dowolnego miejsca na ziemi. Wyposażenie w komputery oraz systemy informatyczne na świecie, także w Polsce, w firmach osiągnęło prawie pełne nasycenie. Korzystanie z internetu

nie tylko do komunikowania się, ale również w procesach marketingowych i produkcyjnych jest praktyką dnia codziennego. Cyfryzacja zasobów kulturowych jest postrzegana jako szansa, ale również jako zagrożenie dla wydawnictw.

### ***Zagrożenia:***

Sfera polityczna to w dalszym ciągu zagrożenie możliwością dezintegracji lub co najmniej stagnacji procesów integracyjnych w ramach UE. O ile skutki tego zagrożenia są duże, to samo wystąpienie zagrożenia jest chyba obecnie mniej prawdopodobne niż przed rokiem. Wzrasta natomiast zagrożenie wynikające z terroryzmu oraz niepokojów społecznych w państwach arabskich, szczególnie Egipcie i Syrii. Dużym zagrożeniem będzie brak stosownych regulacji prawnych umożliwiających piractwo własności intelektualnej.

W sferze ekonomicznej zagrożenia wynikają przede wszystkim z braku pewności, czy obserwowane zjawiska niewielkiego wzrostu gospodarczego na świecie i w Polsce mają tendencję trwałą. Zagrożeniem jest brak obecnie dostatecznego popytu wewnętrznego i czy nie za długo potrwa jego odbudowywanie do sytuacji gdy był jednym z ważniejszych czynników wzrostu gospodarczego Polski. I związany z tym następny czynnik, czyli bezrobocie. Utrzymywanie się bezrobocia na poziomie powyżej 13 proc. w dłuższym okresie jest istotnym zagrożeniem.

W sferze społeczno-kulturowej zagrożeniem podstawowym jest struktura demograficzna, która powoduje ujemny przyrost naturalny. Zagrożenie to jest w perspektywie długoterminowej, ale wydaje się nieuchronnym, szczególnie jeszcze wzmocnione emigracją młodych ludzi. Z tym czynnikiem związany jest następny czynnik zagrożenia, to jest struktura zatrudnienia, zmniejsza się liczba osób pracujących, a zwiększanie liczba osób w wieku poprodukcyjnym. Jest to również perspektywa raczej nieuchronna ze względu na wchodzenie w wiek poprodukcyjny największego wyżu demograficznego z lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Zagrożenia sfery technologicznej wiążą się z czynnikiem wymienianym też jako szansa, zagrożenie powstanie, jeżeli sprawdzi się wariant pesymistyczny w wydatkach na B+R. Polska jest w ogonie krajów pod względem przeznaczania środków na naukę. Rozwój technologiczny będzie zagrożeniem dla wydawnictw, jeżeli nie włączą się one w e-media, w nowe idee, co nie oznacza porzucenia tradycyjnej książki.

### 2.1.2. Punktowa ocena czynników zewnętrznych sektora

Metodą oceniającą makrootoczenie, ale również częściowo opisującą otoczenie konkurencyjne jest punktowa ocena czynników zewnętrznych, które mają wpływ na rynek wydawniczy.

#### Punktowa ocena czynników zewnętrznych

Kryteria oceny	Waga	Ocena (1-4)	Ocena ważona
<b>Szanse</b>			
Informatyzacja społeczeństwa i gospodarki	0,09	4	0,36
Mobilne technologie komunikacji	0,09	4	0,36
Fundusze unijne w perspektywie 2014-2020	0,07	3	0,21
Konieczność optymalizacji działalności w kryzysie	0,07	2	0,14
Integracja w ramach UE	0,05	2	0,10
Wydłużenie okresu pracy do 67 lat	0,05	2	0,10
Elastyczny czas pracy	0,03	1	0,03
Globalizacja	0,03	1	0,03
Inwestycje zagraniczne w Polsce	0,03	1	0,03
<b>Zagrożenia</b>			
Brak ustaw ograniczających piractwo własności intelektualnej	0,09	4	0,36
Możliwość dezintegracji UE	0,09	4	0,36
Struktura zatrudnienia zmniejszająca odsetek pracujących	0,07	3	0,21
Obecna sytuacja demograficzna i niekorzystne tendencje	0,07	3	0,21
Brak popytu wewnętrznego, co spowalnia gospodarkę	0,05	2	0,10
Niestabilna sytuacja polityczna na świecie	0,03	2	0,06
Nietrwałość trendu poprawy sytuacji gospodarczej Polski i UE	0,03	2	0,06
Utrzymujące się duże bezrobocie	0,03	1	0,03
Niskie wydatki na B+R	0,03	1	0,03
<b>Ogółem</b>	<b>1,00</b>		<b>2,06</b>

Źródło: opracowanie własne

Lista czynników jest dobrana tak, aby opisać te, które mogą mieć najważniejszy wpływ na działalność firm wydawniczych. Ocenę „1” uzyskuje czynnik, który, jeżeli mocno zadziała, to niewiele zmieni w sytuacji branży wydawniczej, ocenę „4” uzyskuje czynnik, który, jeżeli zadziała, to wpłynie mocno na branżę negatywnie lub pozytywnie. Oceny 2 i 3 są ocenami pośrednimi pomiędzy skrajnymi sytuacjami. Ocena 2,50 oznaczałaby, że branża wydawnicza jest przygotowana na zmiany związane z tymi czynnikami, powyżej tej granicy – przygotowana bardzo dobrze.

Wynik 2,06 można uznać za ocenę subiektywną, ale w jakiś skondensowany sposób (w miarę prosto) opisuje relacje branży wydawniczej ze światem zewnętrznym. Ocena ta wskazuje, że nie jest tak źle jak niektórzy mówią i piszą, ale cieszyć się również nie ma z czego. Nie dość, że branża ma wewnętrzne kłopoty, to jeszcze otoczenie zewnętrzne nie jest jej za bardzo przyjazne. Miarodajne oceny mogą pojawić się po paru latach na podstawie trendów oraz doprecyzowania czynników.

## 2.2. Otoczenie konkurencyjne

### 2.2.1. Metoda „Pięciu sił Portera”

Zintegrowaną metodą oceny otoczenia konkurencyjnego jest metoda „Pięciu sił Portera”. Jest to pięć wzajemnie oddziałujących na siebie czynników: siły przetargowej dostawców, siły przetargowej nabywców, natężeniu konkurencji w sektorze, groźbie nowych konkurentów i groźbie substytutów. W celu lepszego odczytania przedstawianych zależności należy doprecyzować niektóre pojęcia:

Nowe wejścia konkurentów	- potencjalni nowi wydawcy
Dostawcy	- drukarnie
Nabywcy	- dystrybutorzy, hurtownie książek
Substytuty	- e-booki traktowane jeszcze jako substytut książki, a szerzej e-media

### „Pięć sił Portera”

Groźba nowych wejść konkurentów				
Czynnik	Kierunek oceny	Waga	Ocena	Siła
Rentowność sektora	duża - wysoko	0,16	-1	-0,16
Dostęp do kanałów dystrybucji	łatwy - wysoko	0,16	-1	-0,16
Dostęp do autorów	łatwy - wysoko	0,12	2	0,24
Siła marki firmy	wysoka - nisko	0,10	2	0,20
Koszty zmiany dostawcy przez nabywców	niskie - wysoko	0,08	3	0,24
Potrzeby kapitałowe	wysokie - nisko	0,08	4	0,32
Ekonomia skali	duża - nisko	0,08	4	0,32
Faza rozwoju produktów	rozwój - wysoko	0,08	-4	-0,32
Korzystanie z dopłat UE	łatwe - wysoko	0,06	-2	-0,12
Koszty wyjścia z sektora	wysokie - nisko	0,06	4	0,24
<b>suma</b>		<b>0,98</b>		<b>0,80</b>

<b>Sila przetargowa dostawców (drukarni)</b>				
Czynnik	Kierunek oceny	Waga	Ocena	Siła
Konkurencja wśród dostawców	wysoka - niska	0,16	-4	-0,64
Znaczenie sektora dla dostawców	wysokie - nisko	0,16	-4	-0,64
Udział usług dostawców w kosztach sektora	wysoki - wysoko	0,14	2	0,28
Znaczenie dostaw dla rentowności sektora	duże - wysoko	0,12	2	0,24
Liczba dostawców	wysoka - wysoka	0,10	3	0,30
Zróźnicowanie usług dostawców	wysokie - wysoko	0,08	2	0,16
Niepowtarzalność usługi dostawcy	wysoka - wysoko	0,06	1	0,06
Koszty zmiany dostawcy dla sektora	wysoki - wysoko	0,06	-3	-0,18
Groźba integracji w przód dostawców	wysoka - wysoko	0,06	-3	-0,18
Dostępność substytutów	wysoka - nisko	0,06	-1	-0,06
<b>suma</b>		<b>1,00</b>		<b>-0,66</b>

<b>Sila przetargowa nabywców (dystrybutorów)</b>				
Czynnik	Kierunek oceny	Waga	Ocena	Siła
Koncentracja nabywców wobec sektora	wysoka - wysoka	0,14	5	0,70
Termin płatności nabywców	długi - wysoko	0,14	5	0,70
Wkład sektora w jakość oferty nabywcy	wysoki - nisko	0,12	-3	-0,36
Zróźnicowanie oferty	wysokie - nisko	0,12	-5	-0,60
Zyski nabywców	wysokie - nisko	0,10	1	0,10
Groźba integracji wstecz nabywców	wysokie - wysoko	0,10	4	0,40
Wolumen zakupu	wysoki - wysoko	0,08	5	0,40
Koszty zmiany dostawcy przez nabywców	niskie - wysoko	0,08	3	0,24
Liczba nabywców	wysoka - nisko	0,06	4	0,24
Udział sektora w tworzeniu kosztów nabywców	wysoki - wysoko	0,06	3	0,18
<b>suma</b>		<b>1,00</b>		<b>2,00</b>

<b>Natężenie konkurencji w sektorze</b>				
Czynnik	Kierunek oceny	Waga	Ocena	Siła
Termin płatności nabywców	długi - wysoko	0,14	5	0,70
Liczba konkurentów	duża - wysoko	0,14	5	0,70
Stopa wzrostu sektora	niska - wysoko	0,12	4	0,48
Zróźnicowanie oferty sektora	wysokie - nisko	0,12	-5	-0,60
Zróźnicowane działania konkurentów	wysokie - wysoko	0,10	-2	-0,20
Przyrost możliwości wydawniczych	wysoki - wysoko	0,10	3	0,30
Koszty zmiany dostawcy przez nabywców	niskie - wysoko	0,08	3	0,24
Koszty stałe	wysokie - wysoko	0,08	-4	-0,32
Koszty wyjścia z sektora	wysokie - nisko	0,06	4	0,24
Udział długoterminowych kontraktów	niski - wysoko	0,06	3	0,18
<b>suma</b>		<b>1,00</b>		<b>1,72</b>

<b>Groźba pojawienia się substytutów</b>				
<b>Czynnik</b>	<b>Kierunek oceny</b>	<b>Waga</b>	<b>Ocena</b>	<b>Siła</b>
Udział nowych potrzeb klientów nabywców	wysoki - wysoko	0,20	4	0,80
Zyskowość sektorów produkujących substytuty	wysoka - wysoko	0,20	3	0,60
Skuteczność cenowa substytutów	wysoka - wysoko	0,20	1	0,20
Skuteczność jakościowa substytutów	wysoka - wysoko	0,20	1	0,20
Faza rozwoju substytutów	rozwój - nisko	0,20	1	0,20
		<b>1,00</b>		<b>2,00</b>

*Źródło: opracowanie własne*

Groźba nowych wejść konkurencyjnych ma wielkość średnią (0,80). Na tę wartość „zapracowało” pięć czynników. Niewielkie potrzeby kapitałowe i niekoniecznie duża skala przedsięwzięcia wręcz odwrotnie. Powstają (co prawda równie często znikają) wydawnictwa bardzo małe przy niewielkim wkładzie własnym. Sprzyjającymi czynnikami było również łatwe wyjście z sektora oraz dostęp do autorów – „każdy pisać może”. Ale w dużych wydawnictwach raczej następowały konsolidacje i opuszczanie polskiego rynku niż pojawianie się dużych graczy zewnętrznych. Powodem jest najpewniej niska stopa zwrotu z inwestycji.

Siła przetargowa dostawców, którymi przede wszystkim są drukarnie, jest na niskim poziomie (-0,66). Dwa główne czynniki ciągnące drukarnie „w dół” to duża konkurencja wśród drukarni oraz duży udział ksiązek w produkcji drukarni dziełowych. W ostatnim okresie drukarnie dziełowe próbują zdywersyfikować swoją działalność poprzez zainteresowanie rynkiem opakowań, ale wymaga to dużych inwestycji i zmian w technologii (np. przejście na fleksografię) oraz zmian w kompetencjach pracowników. Trzecim elementem działającym na niekorzyść drukarni jest łatwość zmiany drukarni przez wydawnictwo bez konsekwencji finansowych, a obecnie i jakościowych. Należy zwrócić także uwagę na łączenia działalności poligraficznej z działalnością wydawniczą, a czasami i dystrybucyjną.

Siła przetargowa nabywców (dystrybutorów) jest duża (2,00), jeżeli byłyby robione wcześniej podobne badania, to prawdopodobnie wykazałyby, że dalej rośnie. Główne czynniki to niewielka liczba, ale bardzo silnych dystrybutorów oraz wydłużanie terminów płatności.



Wydłużanie terminów płatności w umowach to jeden aspekt, ale drugi również ważny to faktyczne terminy płatności wydawnictwom przez dystrybutorów. I jeszcze jeden element siły dystrybutorów, niektórzy „wchodzą” na teren wydawniczy otwierając nową działalność wydawniczą lub przejmując istniejące wydawnictwa.

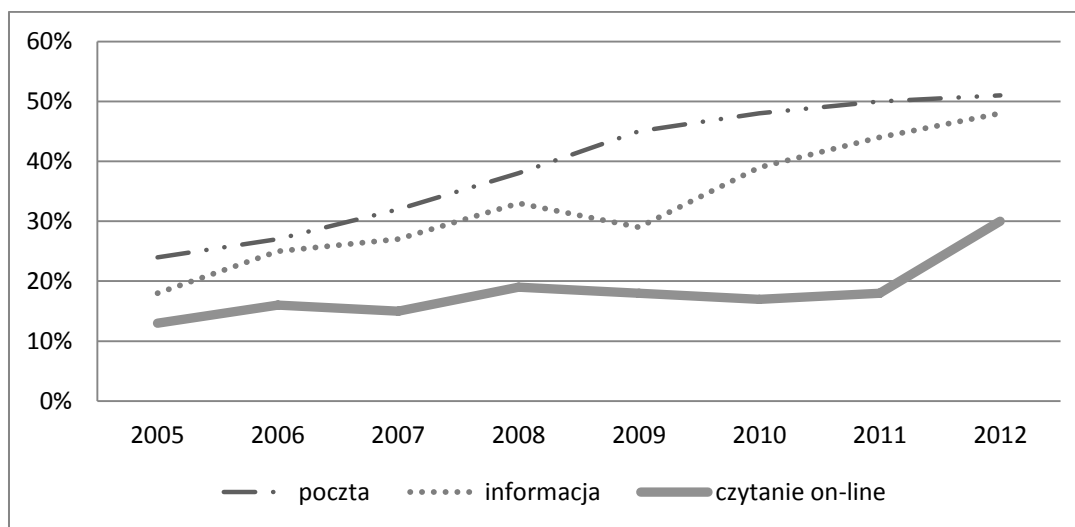
Natężenie konkurencji w sektorze również jest duże (1,72). Czynnikiem decydującym o takim stanie rzeczy są: kłopoty z płynnością gotówkową wynikającą z długich i nieterminowych płatności, duża liczba konkurentów w zasadzie w każdej niszy wydawniczej, niska stopa wzrostu sektora – wolny rozwój i jednocześnie duży przyrost możliwości wydawniczych.

W niniejszym opracowaniu e-booki traktowane są jako substytut dla działalności wydawniczej, ponieważ dla przeważającej części wydawców są nimi. Natomiast na pewno niedługo będą stanowiły jeden z rodzajów produktów wytwarzanych w wydawnictwach. Ich obecna siła jest duża (2,00), ale wynika raczej z potencjału niż realnego zagrożenia na dziś. Istotną przeszkodą przed znacznie szybszą i szerszą ekspansją dla e-booka jest dziś jego wysoka cena, porównywalna do ceny książki papierowej. Zagrożeniem dla wydawców są inne e-media, które powodują straty poprzez piractwo w internecie.

#### 2.2.2. Media elektroniczne

Media elektroniczne stanowią z jednej strony otoczenie konkurencyjne wydawnictw, a z drugiej strony są częścią tych wydawnictw. Problem mediów elektronicznych to nie tylko sprawa obiektywnej rzeczywistości rozwijających się technologii oraz nowych potrzeb czytelniczych, to także sprawa nieprawidłowości wynikających z piractwa intelektualnego. Opisu zjawiska piractwa niestety w tym opracowaniu nie będzie ze względu na brak... armat. Natomiast rok 2012 przyniósł kilka faktów, które warto zasygnalizować w celu lepszego zrozumienia otoczenia rynku książki.

### Wykorzystanie internetu według celu



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS

Przez kilka lat wykorzystywanie internetu do celów pozyskania informacji, przekazywania sobie wiadomości pocztą internetową i jeszcze parę innych potrzeb wyraźnie rosło z roku na rok. W zasadzie tylko czytanie on-line od 2008 roku prawie się nie zmieniało i nie przekraczało średnio 20 proc. populacji. Oczywiście w grupie młodzieży ta wielkość była wyższa o ok. 10 proc. Rok 2012 przyniósł duży skok do ponad 30 proc. średnio. Czy jest to chwilowa zmiana, czy trend okaże się w badaniu przyszłorocznym. Na pewno wraz wchodzeniem dzieci w wiek młodzieżowy i dorastaniem młodzieży średnia w naturalny sposób będzie się podwyższać, ale dlaczego nastąpiło to tak gwałtownie?

Nie ma badań w tym względzie, ale można założyć, że czytelnictwo on-line w Internecie bardziej dotyczy informacji prasowych niż czytania książek. Czytanie książek jako e-booki na stosownych urządzeniach bardzo szybko się rozwija, chociaż obecnie jest to jeszcze niewielka część rynku czytelniczego. Rozwój już nie dotyczy tylko przekaźnika treści – zamiast papieru ekran e-czytnika, tabletu lub innego urządzenia mobilnego. Rozwój dotyczy również samej treści, która jest wzbogacana dodatkowymi informacjami tekstowymi lub dźwiękowymi.

## 2.3. Analiza rynku książki

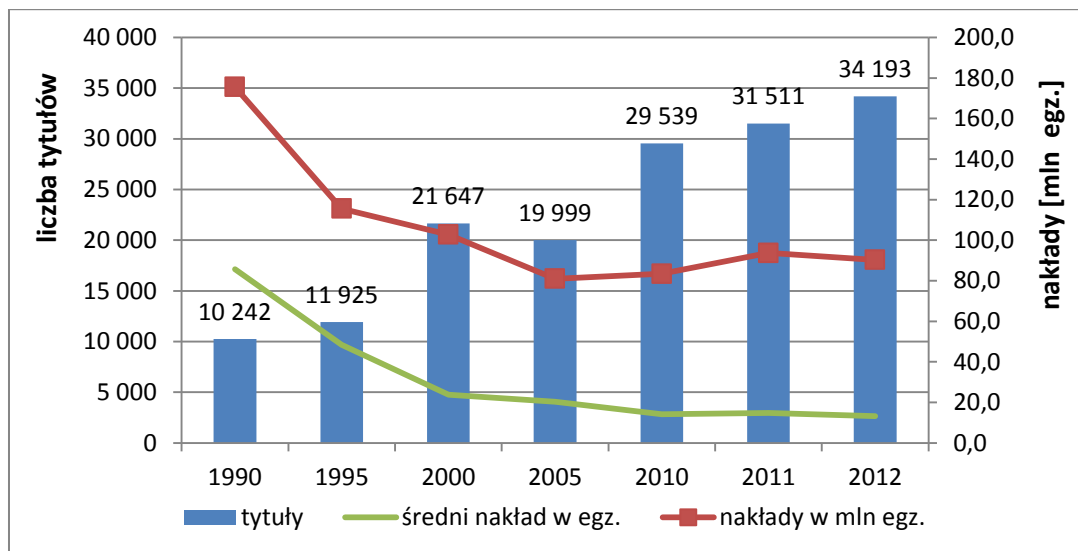
### 2.3.1. Podstawowe dane o rynku książki

Analizując jakiś obszar należy opierać się o tzw. „twarde dane”, ale czasami jest kilka źródeł z danymi, które różnią się pomiędzy sobą. Tak jest w wypadku rynku książki, co pokazują poniższe trzy analizy wykonane tą samą metodą, ale wykorzystujące różne dane. W tym wypadku istotniejszy jest kierunek i poziom trendów niż bezwzględne wartości poszczególnych wskaźników.

Przy analizie wzięto pod uwagę dane publikowane przez GUS, Bibliotekę Analiz oraz Bibliotekę Narodową.

#### Rynek wydawniczy książki według danych GUS

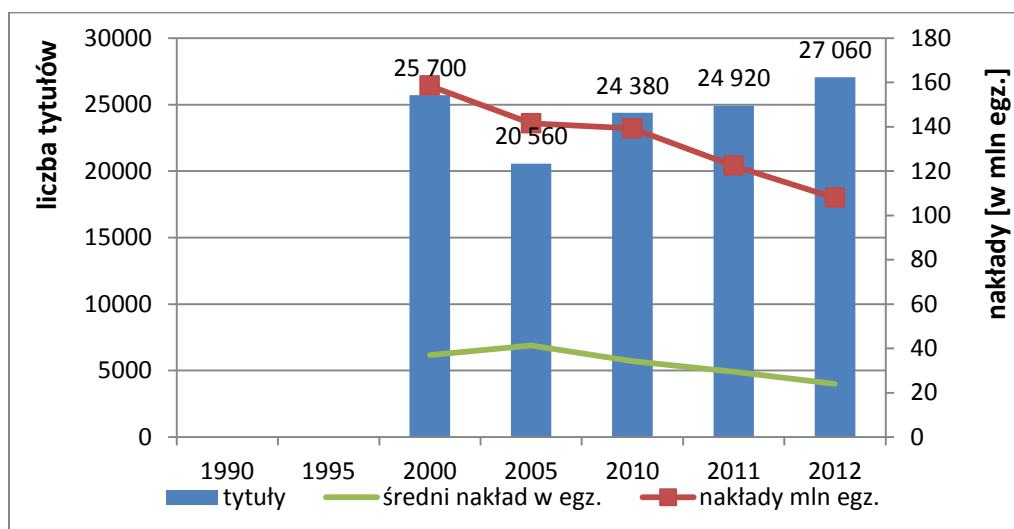
rok	1990	1995	2000	2005	2010	2011	2012
tytuły	10 242	11 925	21 647	19 999	29 539	31 511	34 193
nakłady w mln egz.	175,6	115,6	102,8	81,0	83,4	93,7	90,3
średni nakład w egz.	17 145	9 694	4 749	4 050	2 823	2 974	2 641



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

### Rynek książek według danych Biblioteki Analiz

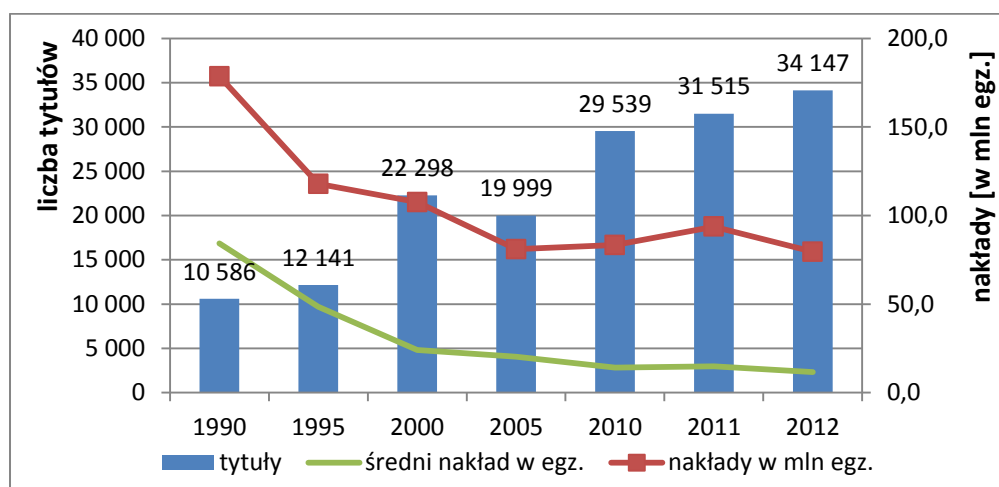
rok	1990	1995	2000	2005	2010	2011	2012
tytuły			25 700	20 560	24 380	24 920	27 060
nakłady mln egz.			158,5	141,5	139,2	122,4	107,9
średni nakład w egz.			6 167	6 882	5 710	4 912	3 987



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Biblioteki Analiz.

**Rynek książek według danych Biblioteki Narodowej**

rok	1990	1995	2000	2005	2010	2011	2012
tytuły	10 586	12 141	22 298	19 999	29 539	31 515	34 147
nakłady w mln egz.	178,6	117,9	107,5	81,0	83,4	93,7	79,5
średni nakład w egz.	16 874	9 707	4 823	4 051	2 822	2 975	2 329



*Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Biblioteki Narodowej.*

Jak widać, wykresy na podstawie GUS i Biblioteki Narodowej są prawie identyczne, różnice wystąpiły pomiędzy GUS oraz Biblioteką Analiz i są one rozważane poniżej.

Liczba tytułów w obu wypadkach ma wieloletni trend wznoszący z tym, że według danych GUS trend ma większą dynamikę. Nakłady wyprodukowanych egzemplarzy książek mają w obu wypadkach tendencję malejącą, ale tutaj dynamika jest większa według danych Biblioteki Analiz. Oczywiście konsekwencją tego jest trend zmniejszania się średniego nakładu.

O ile można znaleźć różnice pomiędzy GUS i Biblioteką Analiz w trendzie w poszczególnych latach (u jednych spadało u drugich rosło), to w roku 2012 we wszystkich wskaźnikach jest to kierunek zgodny. Wzrasta ilość tytułów, maleje nakład i maleje nakład średni.

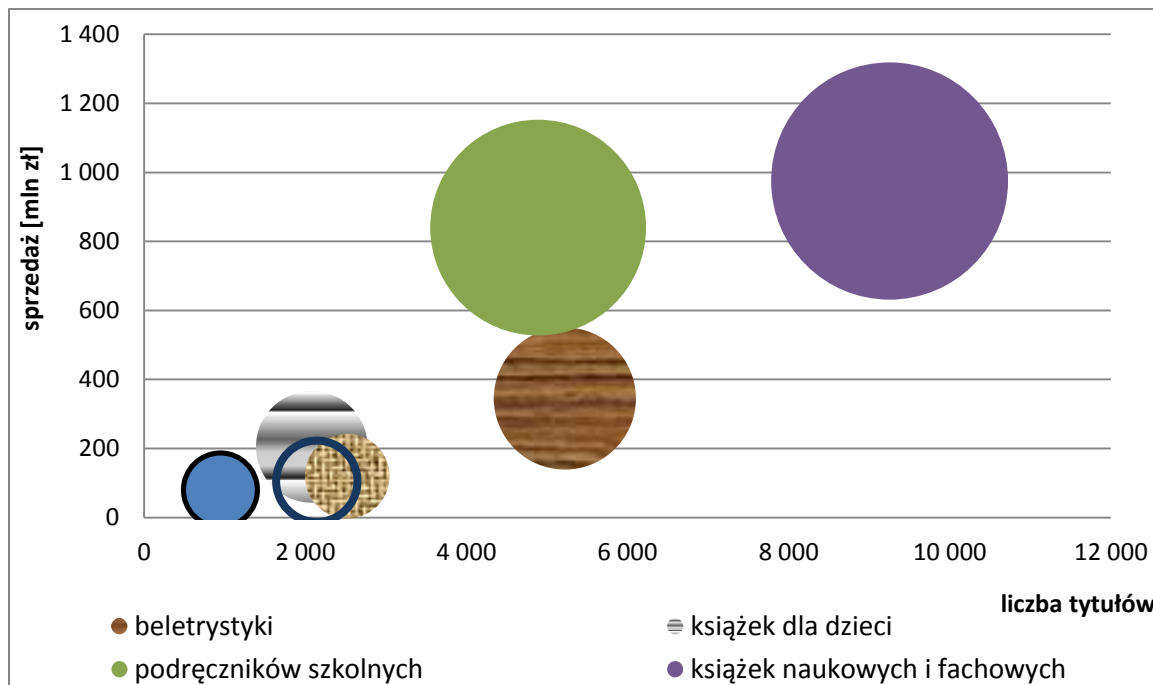
Analizując jeszcze dalej ten element, widać wzrost liczby tytułów pierwszych wydań. Jak w soczewce widać walkę wydawnictw o klienta większą paletą propozycji oraz dostarczaniem nowości. Skraca się życie poszczególnych tytułów – coraz krótszy cykl życia produktów jest tendencją dotyczącą nie tylko książek, ale i innych produktów.

Wyniki te mogą uzasadniać tezę, że coraz więcej książek będzie drukowanych w technice cyfrowej. Cyfrowe maszyny drukujące już umożliwiają opłacalne drukowanie większych nakładów niż 500 egz. Proponowane są zintegrowane linie wykonywania książek w oprawie miękkiej oraz twardej zawierające moduły drukowania cyfrowego i operacji introligatorskich. Istotnym elementem tego typu rozwiązań jest szybki czas wykonania nakładu oraz bardzo małe ilości makulatury technologicznej – wynikające z małej ilości egzemplarzy makulaturowych od wykonania pierwszej odbitki do wykonania odbitki nakładowej (z akceptowalną jakością).

### 2.3.2. Wydawnicze grupy strategiczne

W czasach minionych funkcjonowały wydawnictwa, których obszar działalności był ustalony i w zasadzie nie podlegał zmianom. Były więc wydawnictwa beletrystyki, słowników i encyklopedii, medyczne itp. Obecnie trudno znaleźć wydawnictwa o czystym profilu wydawniczym, ponieważ gra rynkowa wymaga działalności w tym obszarze, w którym jest możliwość uzyskania dobrego wyniku finansowego. Jednak można mówić o profilach wydawniczych wydawców tam, gdzie dany rodzaj wydawnictw przeważa.

## Mapa grup strategicznych wydawnictw I



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Biblioteki Analiz.

Przedstawiona na rysunku mapa grup strategicznych jest umiejscowiona na obszarze opisanym wartością sprzedaży i liczbą tytułów, średnicę poszczególnych profili określa nakład łączny danego rodzaju działalności.

Największą sprzedaż z bardzo dużą liczbą tytułów osiągają wydawcy książek fachowych. Książki te charakteryzują się dużą liczbą tytułów przy niskich nakładach, jednocześnie przy dość wysokich cenach, co pozwala uzyskać duże przychody. Tego typu książek raczej się nie kupuje ze względu na emocje („bo mi się podoba”), kupuje się, bo są danej osobie potrzebne w działalności naukowej lub zawodowej, a wtedy cena schodzi na dalszy plan. Inną sprawą jest, jaki jest zysk na tej działalności, ponieważ koszty wydawnicze są wysokie.

Książki naukowe i akademickie stanowią największą liczbę wydanych tytułów, która w ostatnich latach utrzymuje się na poziomie przekraczającym 40 proc. wszystkich wydanych tytułów w Polsce. Jednakże wielkość sprzedaży w tym segmencie nie przekracza 17 proc. wartości łącznej sprzedaży na rynku. Oznacza to, że nakłady tych tytułów są niskie (są to głównie publikacje niskonakładowe), a ich ceny nie są wysokie. W tym sektorze działają dwie grupy wydawców: wydawnictwa uczelniane, które funkcjonują (poza jednym wyjątkiem) w strukturach uczelni wyższych oraz wydawnictwa komercyjne, wśród których jest duża liczba mikrowydawnictw. Dodatkowym problemem tego sektora jest wstrzymanie dotacji resoru nauki i szkolnictwa wyższego na podręczniki akademickie.

W dalszym ciągu duży jest rynek dla wydawców podręczników szkolnych, szczególnie w ostatnim okresie, gdy nastąpiły zmiany programowe wymagające nowych podręczników. Będzie interesującym jak zachowa się ta grupa wydawnictw w dalszej perspektywie przy wchodzeniu do szkół e-podręczników.

Najbardziej widoczna w księgarniach grupa wydawców książek beletrystycznych wcale nie ma najważniejszej pozycji. Liczba tytułów jest dość duża, ale m.in. z tego też względu jest duża konkurencja powodująca trzymanie w ryzach cen oraz konkurowanie wyglądem okładki – co kosztuje.

Wymienione grupy stanowią same w sobie trzy samodzielne grupy strategiczne mające odmienny sposób prowadzenia procesów wydawniczych, inny marketing i inne grupy czytelnicze.

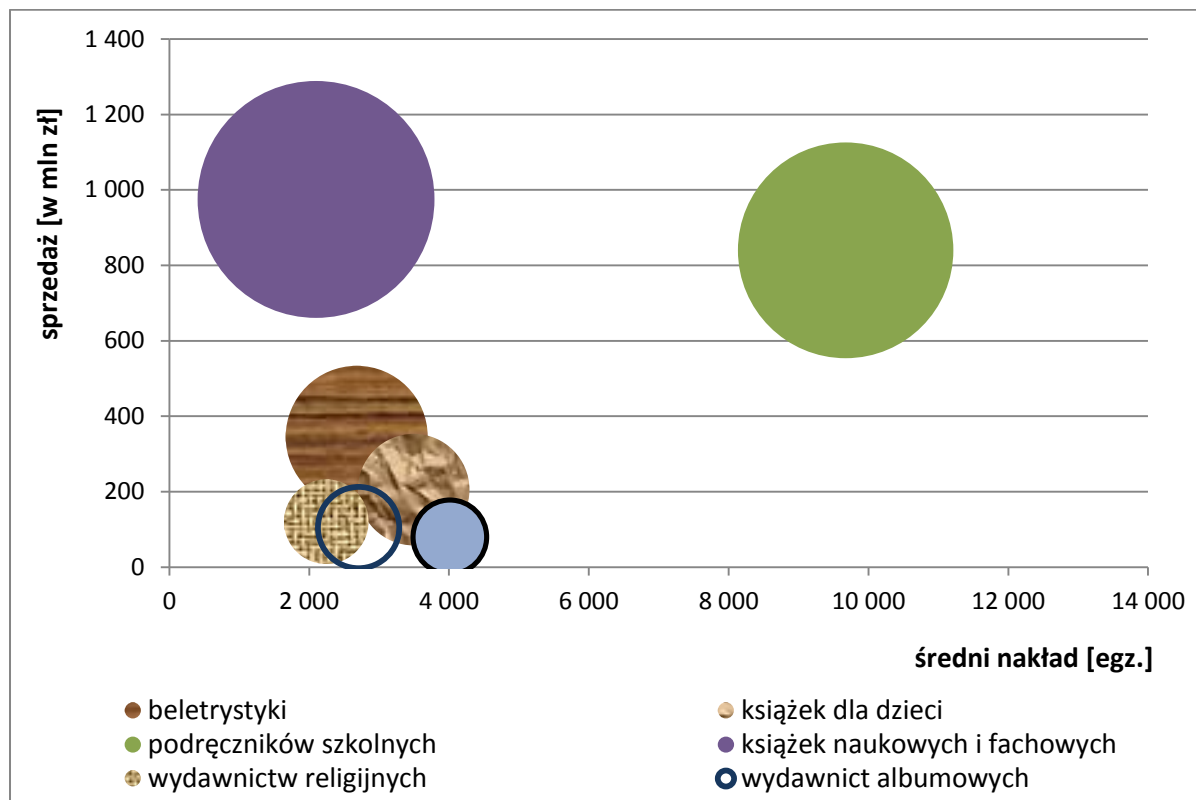
Jako jedną grupę można potraktować książki dla dzieci, religijne i wydawnictw albumowych. Podobna ilość tytułów i mniejsze przychody sytuują je prawie w tym samym obszarze.

Wydawnictwa zajmujące się książkami pozostałymi (inne) są to najczęściej wydawnictwa niszowe, o określonym profilu wydawniczym wymagającym doskonałego warsztatu merytorycznego oraz kierowane do niewielkich grup czytelniczych.



Inna mapa grup strategicznych, która jest w obszarze wartość sprzedaży – średni nakład i wielkość pól zależy też od nakładu wygląda następująco.

### Mapa grup strategicznych wydawnictw II



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Biblioteki Analiz.

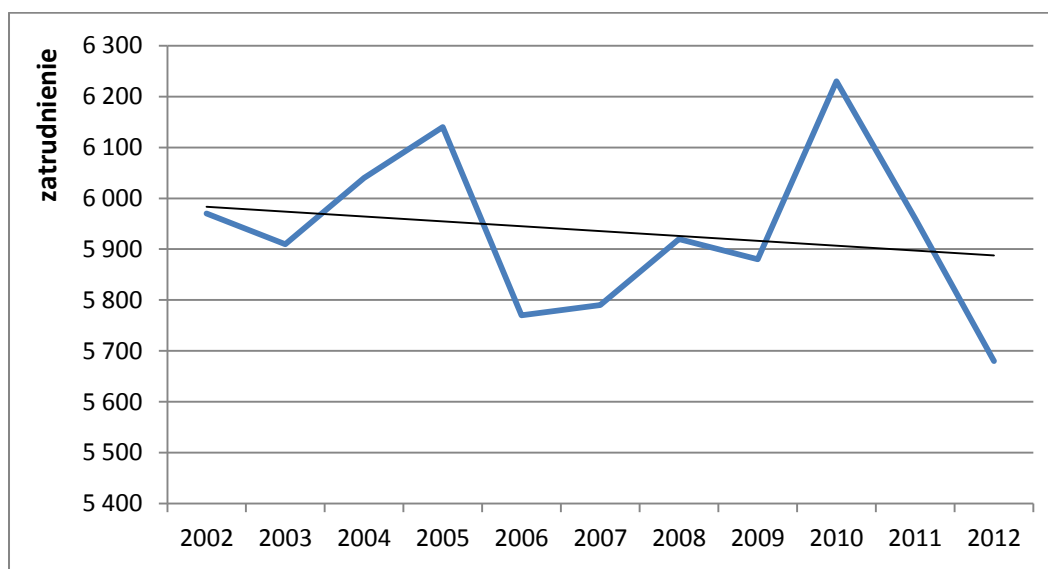
Według tego układu są trzy grupy strategiczne: dwie samodzielne (podręczników szkolnych oraz książek fachowych) i jedna zawierająca pozostałe wydawnictwa skupione w średnim nakładzie pomiędzy dwa a cztery tysiące oraz sprzedaży pomiędzy 100 a 400 mln zł. Promień poszczególnych grup jest identyczny jak w poprzednim wykresie, ponieważ zależy także od całkowitego nakładu.

### 2.3.3. Zatrudnienie w wydawnictwach

Dane dotyczące zatrudnienia w wydawnictwach są obarczone pewnym błędem wynikającym z definicji zatrudnienia, ponieważ zatrudnienie na etacie, łatwiej policzalne, nie jest zatrudnieniem faktycznym. W innych branżach zatrudnianie na umowy zlecenia lub umowy o dzieło występuje raczej jako incydentalna forma współpracy, nawet jeżeli koszty tych umów nie ulegają dużym wahaniom, to zmieniają się zleceniobiorcy. W wydawnictwach jest stała grupa współpracowników, a mogą zmieniać się koszty wynikające z aktualnego zapotrzebowania na ich pracę. Redaktorzy (coraz częściej), graficy (prawie od zawsze), ale i operatorzy DTP (często) są grupą pracującą na zleceniach i na umowach o dzieło.

Grupa ta według danych z przysłanych ankiet – przy wszystkich zastrzeżeniach co do reprezentatywności – stanowi ok. 25 proc. etatowych pracowników wydawnictw. Ponadto jest spora grupa współpracujących autorów, dla niektórych typów publikacji prawie stałych.

#### Etatowe zatrudnienie w wydawnictwach

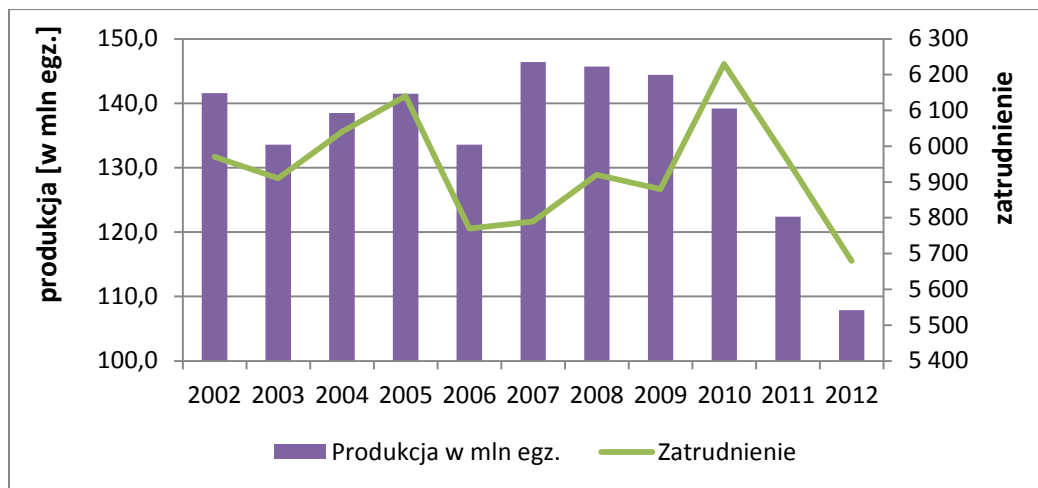


*Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Biblioteki Analiz.*

W ciągu ostatnich dziesięciu lat zatrudnienie spada (krzywa trendu), ale nie można powiedzieć, że systematycznie, ponieważ były też okresy wzrostu. Dramatycznie wygląda okres ostatnich trzech lat od 2010 roku, ale jest pewne „ale”. Z analizy wspomnianych ankiet wynika, że zatrudnienie na umowy zlecenia lub umowy o dzieło wzrosło w 2012 roku o ponad 5 proc., jednocześnie spadek zatrudnienia na etatach wyniósł również ok. 5 proc., czyli de facto zatrudnienie w wydawnictwach mogło pozostać na niezmiennym poziomie. Niemniej tendencja wieloletnia wskazuje, że zatrudnienie spada i chyba będzie spadać.

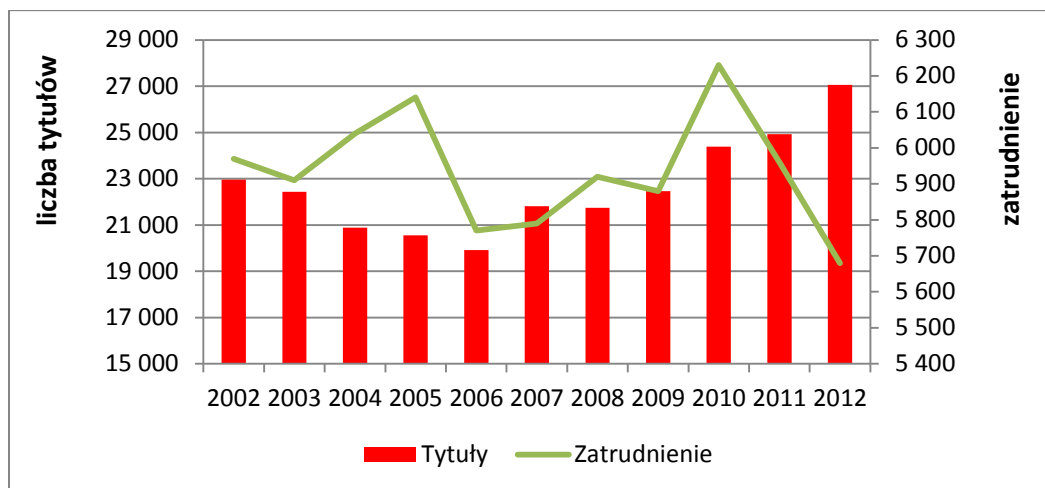
Analizując związek etatowego zatrudnienia w wydawnictwach i produkcji wydawnictw widać występujące korelacje. Wzrost zatrudnienia i produkcji w latach 2003-2005, spadek jednoczesny w 2006 roku i wzrost jednoczesny w 2007 roku, zachwianie korelacji w latach 2008-2009 i znów zbieżność w latach 2010-2012. Takie zbieżności są prawidłowym związkiem zatrudnienia z produkcją, ale głęboki spadek od roku 2010 jest niepokojący.

### Korelacja zatrudnienia i produkcji



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Biblioteki Analiz.

### Korelacja zatrudnienia i liczby tytułów

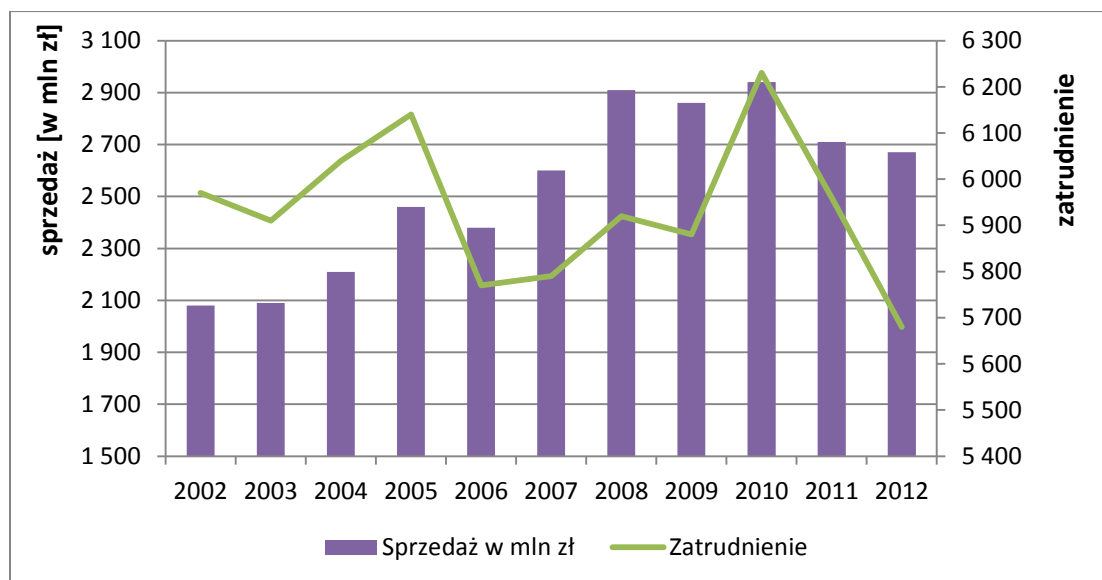


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Biblioteki Analiz.

W korelacji zatrudnienia i tytułów trudno już o tak ścisłą zbieżność, występuje ona tylko w latach 2007-2010, a szczególna rozbieżność jest po roku 2010. To niepokoi, przy większej liczbie tytułów (według danych Biblioteki Narodowej znacząco większych) jest zatrudnionych mniej osób i powstaje zasadne pytanie, czy ma to wpływ na jakość redagowania merytorycznego i technicznego. Oczywiście można zakładać, że część zwolnionych osób współpracuje na umowy zlecenia i o dzieło, ale to tylko łagodzi, a nie niweluje występujące dysproporcje.

Pewnym wytłumaczeniem również tej sytuacji może być pojawienie się większej liczby autorów, którzy są dla siebie wydawcami. Tworzy to większą liczbę tytułów przy prawie niezmiennym zatrudnieniu. Ale to też jest niepokojące, ponieważ mogą pojawić się marnej jakości wydawnictwa. Są one na małym obszarze (ze względu na nakład), ale przy dużej ich liczbie łącznie mogą stanowić jakiś problem jakościowy.

## Korelacja zatrudnienia i sprzedaży



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Biblioteki Analiz

Porównanie zatrudnienia i sprzedaży pokazuje obraz podobny do porównania zatrudnienia i produkcji, tutaj korelacje w trendach w poszczególnych odcinkach czasowych są wyraźne.

Omawiając rynek książki można zastanowić się ile osób w Polsce jest związana zawodowo z książką, jaka liczba osób jest zatrudniona w różnych obszarach dotyczących książki – od autora do czytelnika. Jest to znacznie więcej osób niż tylko pracujących w wydawnictwach na etatach, a mających z jednej strony wpływ na to co się dzieje z rynkiem książki, a z drugiej strony utrzymujących się z pracy przy książce.

W wydawnictwach na etatach w roku 2012 pracowało 5680 osób, do tego należy dodać ok. 25 proc. pracowników zatrudnionych na umowach zlecenie lub umowach o dzieło. Do tego doliczyć trzeba: autorów, tłumaczy, grafików, operatorów w studiach DTP oraz wydawców okazjonalnych (zarejestrowanych jest ok. 35 tys. wydawnictw, chociaż przyjmuje się, że tylko 2-2,5 tys. jest czynnych). Należy również brać pod uwagę osoby pracujące przy e-bookach, które rozwijają się bardzo dynamicznie.

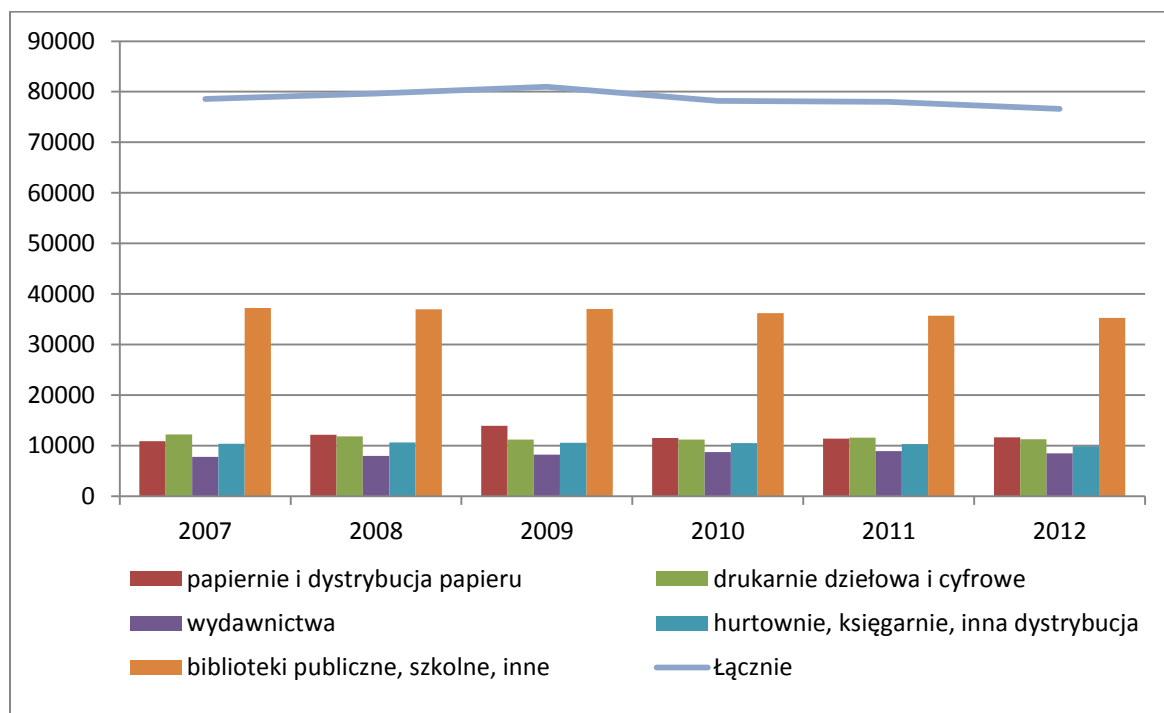
W polskich papierniach pracuje ok. 56 tys. pracowników – przyjmując, że tylko 20-25 proc. z nich pracuje przy produkcji papieru na książki i tak czyni to znaczącą liczbę pracowników. Dochodzą jeszcze pracownicy hurtowni papieru oraz pracownicy firm dystrybuujących papier z importu. Podobna sytuacja jest w przemyśle poligraficznym, gdzie zatrudnionych jest ponad 49 tys. osób, z czego ok. 20 proc. związanych jest z drukarniami dzielowymi. Liczba pracowników poligrafii związanych z książką rośnie, ponieważ coraz więcej książek jest drukowanych w technice druku cyfrowego, a to najczęściej są małe drukarnie, ale liczne.

Kolejna grupa pracowników jest zatrudniona w dystrybucji książek. W hurtowniach pracowało 1170 osób, w księgarniach detalicznych 6170 osób. Ale grupa osób związana z książką na tym etapie – tzw. „trudno policzalna” – jest duża. Książka jest ponadto dystrybuowana poprzez: internet, kluby książki, hipermarkety i inne centra handlowe, wyspecjalizowane sklepy innych produktów sprzedających też książki, antykwariaty, punkty sprzedaży „taniej książki”, księgarnie prasowe. Do tego dochodzi sprzedaż bezpośrednia wydawnictw.

Dostęp czytelnika do książki zapewniają także biblioteki. W bibliotekach publicznych w 2010 roku było zatrudnionych 23471 osób, do tego dochodzą bibliotekarze szkolni (ok. 29 tys. szkół) oraz bibliotekarze pracujący na uczelniach i innych wyspecjalizowanych instytucjach.

Sumując tych wszystkich pracowników można przyjąć, że zatrudnionych we wszystkich procesach twórczych, produkcyjnych i handlowych związanych z książką – od autora do czytelnika – jest ponad 80 tys. osób. Błąd oceny tej liczby może oznaczać tylko podniesienie liczby zatrudnionych osób, a nie jej obniżenie.

### Zatrudnienie w poszczególnych sektorach w branżach związanych z książką



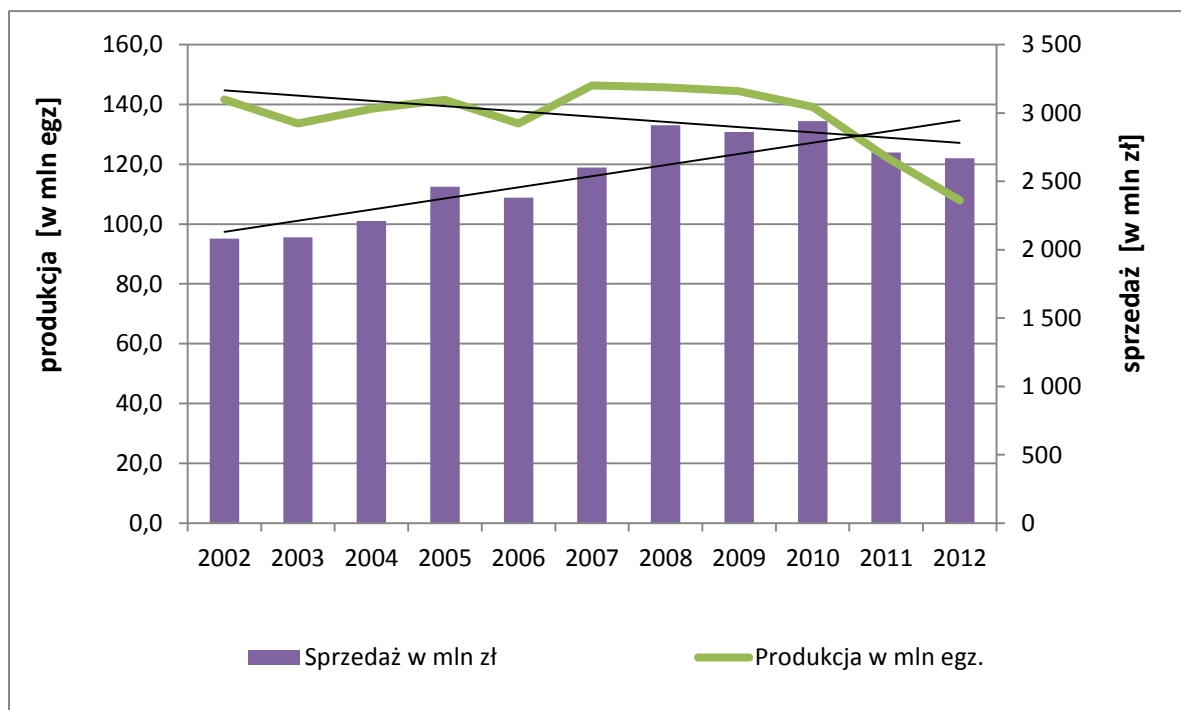
Źródło: opracowanie własne.

Powyższy wykres przedstawia łączne zatrudnienie od 2007 roku. Część danych jest „twarda” wynikająca ze statystyk GUS, ale część danych jest szacunkowa, chociaż podstawą szacunków były również dane GUS. W tej drodze książki od autora do czytelnika bierze udział pięć sektorów: papiernicy, poligrafowie, wydawcy, dystrybutorzy i bibliotekarze. Pierwsze cztery sektory zatrudniają przy książce po ok. 10 tys. osób, bibliotekarze są najliczniejsi. Od 2009 roku tendencja łącznego zatrudnienia jest malejąca.

#### 2.3.4. Sprzedaż produkcji wydawniczej książek drukowanych

Produkcja wydawnicza książek w mln egz. w ostatnim dziesięcioleciu wykazuje ogólną tendencję spadkową, szczególnie wyraźną od 2010 roku, chociaż w poszczególnych latach zdarzały się wzrosty.

#### Sprzedaż produkcji wydawniczej w mln zł (ceny bieżące)

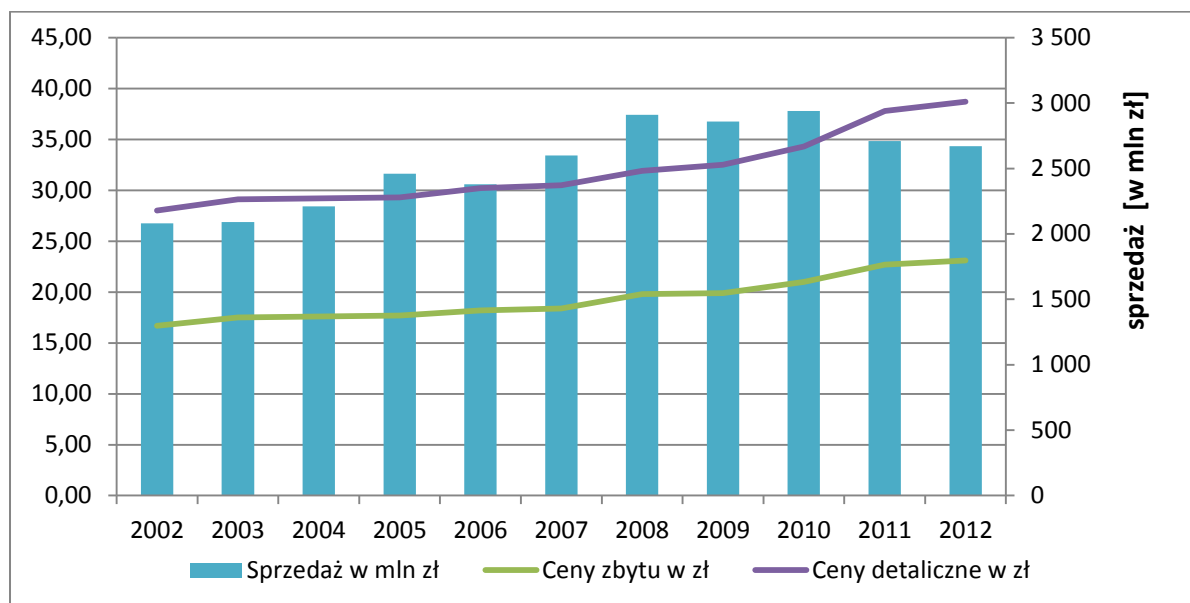


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Biblioteki Analiz

Natomiast sprzedaż w cenach bieżących wykazuje tendencję wzrostową; ta diagnoza jest słuszna do roku 2010, ponieważ tak jak od tego roku spadała produkcja, zaczęła spadać sprzedaż. Jest to tym bardziej niepokojące, że – jak widać na poniższym rysunku – od 2010 roku wzrosły ceny zbytu i ceny detaliczne. Może więc przynajmniej częściowo spadek sprzedaży wynika ze wzrostu cen detalicznych?



## Korelacje średnich cen zbytu i cen detalicznych oraz sprzedaży

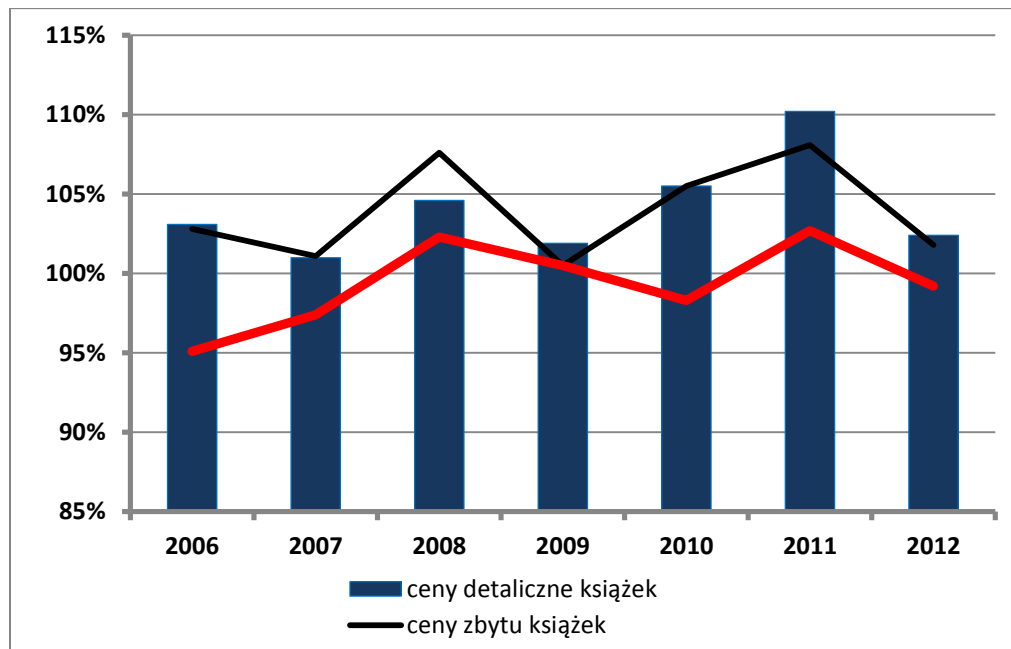


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Biblioteki Analiz.

Wyraźny wzrost cen hurtowych można tłumaczyć dość dużą inflacją, która od roku 2009 do roku 2012 wynosiła odpowiednio: 3,5 proc., 2,6 proc., 4,3 proc., 3,7 proc.; w roku 2013 gwałtownie wyhamowuje (0,2 proc.). Ale chyba nie można tłumaczyć wzrostem cen usług poligraficznych, chociaż ten argument jest czasami przywoływany. W ostatnim siedmioletnim okresie ceny usług poligraficznych w trzech latach wzrastały, najwięcej w 2011 roku (102,7 proc.), ale w tym roku ceny zbytu wzrosły znacznie więcej (108,1 proc.). Ani ceny zbytu, ani ceny detaliczne w omawianym zakresie nie spadały, a ceny usług poligraficznych w czterech latach były niższe niż w roku poprzednim.

Natomiast widać dość wyraźną korelację we wzrostach i spadkach cen zbytu i cen detalicznych. Jest to więc jakiś mechanizm (zasada), która zmienia ceny detaliczne w takt cen zbytu, rynek czytelnika ma niewiele do powiedzenia, ale czy czytelnik to akceptuje, czy jak wspomniano spadek sprzedaży nie wynika również z nadmiernego wzrostu cen detalicznych.

### Dynamika cen zbytu i cen detalicznych książek oraz produkcji sprzedanej poligrafii



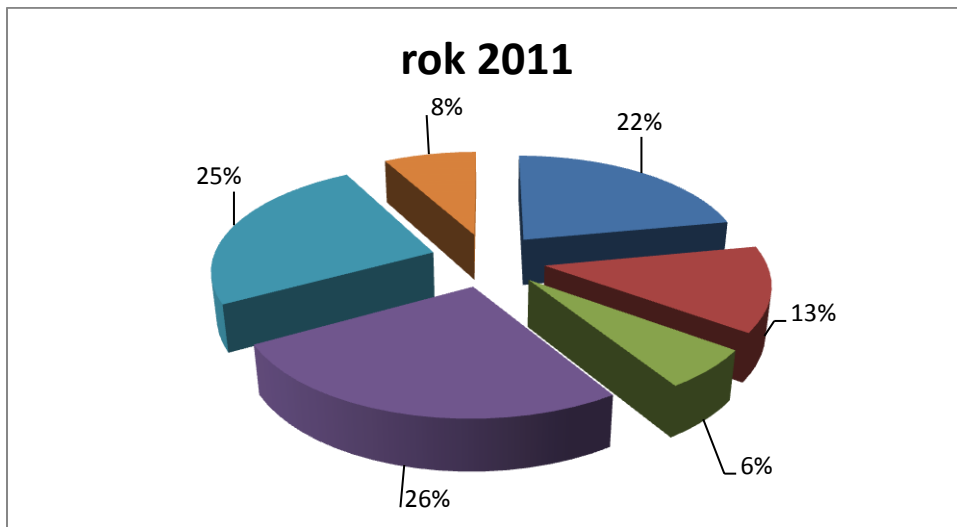
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i Biblioteki Analiz.

#### 4.3.5. Dystrybucja

Źródłem poniższych informacji dotyczących dystrybucji są wspomniane ankiety, pomimo małej próbki wydaje się, że wnioski są ciekawe i mogą być rozciągnięte na cały obszar wydawniczy.

#### Udział rodzajów dystrybucji w 2011 roku

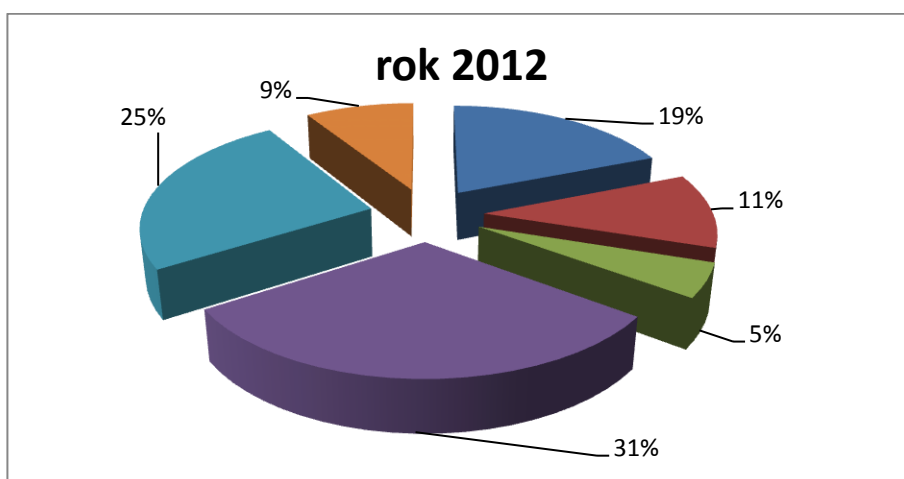
rok	2011
sprzedaż własna	22%
księgarnie detaliczne	13%
księgarnie internetowe	6%
największe hurtownie (7)	26%
pozostałe hurtownie	25%
sprzedaż inna	8%



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z ankiet wydawniczych

#### Udział rodzajów dystrybucji w 2012 roku

rok	2012
sprzedaż własna	19%
księgarnie detaliczne	11%
księgarnie internetowe	5%
największe hurtownie (7)	31%
pozostałe hurtownie	25%
sprzedaż inna	9%



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z ankiet wydawniczych.

Najwięcej książek jest dystrybuowanych przez siedem największych hurtowni, porównując rok 2012 do roku 2011 ich udział rośnie. Udział pozostałych hurtowni wynosi ok. 25 proc. pozostając na niezmiennym poziomie, łącznie hurtownie dystrybuują ponad 50 proc. książek. Znaczący udział w dystrybucji mają własne kanały wydawnicze, przez które sprzedawane jest ok. 20 proc. książek.

Pytanie w ankiecie dotyczące oceny terminowego regulowania zobowiązań ustaliło następującą kolejność:

1. Dystrybucja poza branżowa (inna)
2. Księgarnie internetowe
3. Największe hurtownie (7)
4. Pozostałe hurtownie
5. Księgarnie detaliczne

Ocena terminowości płatności w roku 2012 do roku 2011 pokazuje, że dla dystrybucji poza branżą oraz dla największych hurtowni pozostaje ona bez zmian, natomiast pozostałe rodzaje dystrybucji są oceniane gorzej.

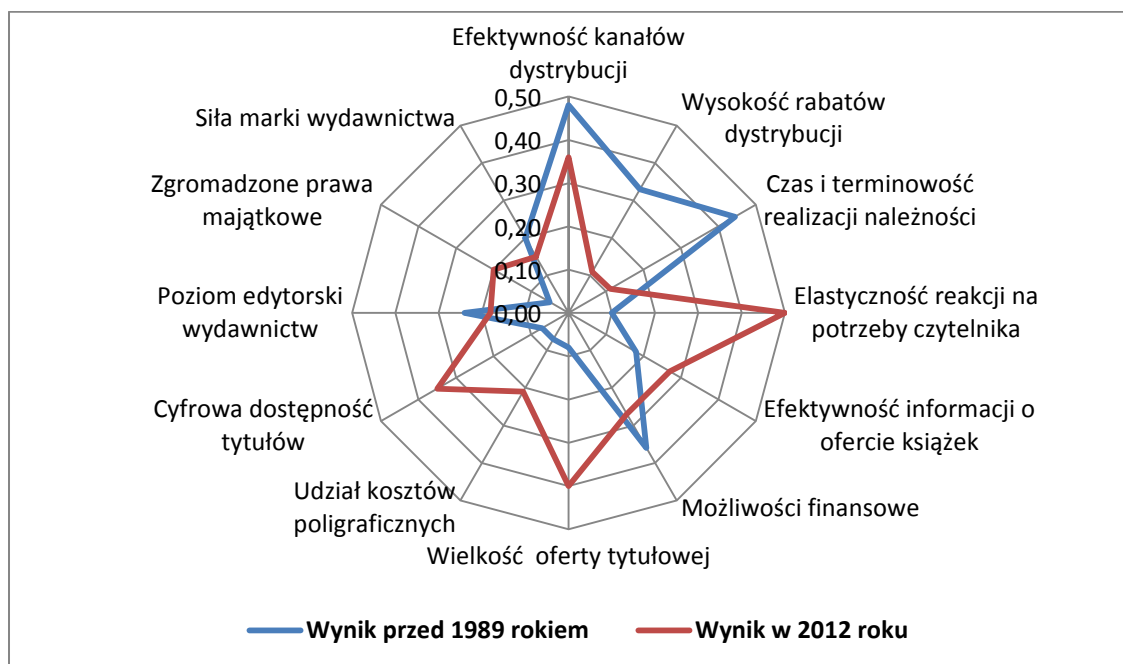
#### 4.3.6. Podsumowanie sytuacji polskich wydawnictw

Podsumowanie najczęściej jest przyrównywaniem do pewnego wzorca, tutaj przyjęto sytuację wydawnictw przed rokiem 1989 wykorzystując metodę Krytycznych Czynników Sukcesu (KCS).

#### Porównanie polskich wydawnictw przed 1989 i w 2012 roku metodą KCS

Lp	Kluczowy czynnik sukcesu	Waga	Kierunek oceny	Ocena przed 1989 rokiem	Wynik przed 1989 rokiem	Ocena w 2012 roku	Wynik w 2012 roku
1	Efektywność kanałów dystrybucji	0,12	wysoka - wysoko	4	0,48	3	0,36
2	Wysokość rabatów dystrybucji	0,11	duże - nisko	3	0,33	1	0,11
3	Czas i terminowość realizacji należności	0,11	długie - nisko	4	0,44	1	0,11
4	Elastyczność reakcji na potrzeby czytelnika	0,10	duża - wysoko	1	0,10	5	0,50
5	Efektywność informacji o ofercie książek	0,09	wysoka - wysoko	2	0,18	3	0,27
6	Możliwości finansowe	0,09	duże - wysoko	4	0,36	3	0,27
7	Wielkość oferty tytułowej	0,08	duża - wysoko	1	0,08	5	0,40
8	Udział kosztów poligraficznych	0,07	duży - nisko	1	0,07	3	0,21
9	Cyfrowa dostępność tytułów	0,07	duża - wysoko	1	0,07	5	0,35
10	Poziom edytorski wydawnictw	0,06	wysoki - wysoko	4	0,24	3	0,18
11	Zgromadzone prawa majątkowe	0,05	duże - wysoko	1	0,05	4	0,20
12	Siła marki wydawnictwa	0,05	wysoka - wysoko	4	0,20	3	0,15
	<b>Razem</b>	<b>1,00</b>			<b>2,60</b>		<b>3,11</b>

## Wizualizacja wyniku KCS



*Źródło: opracowanie własne.*

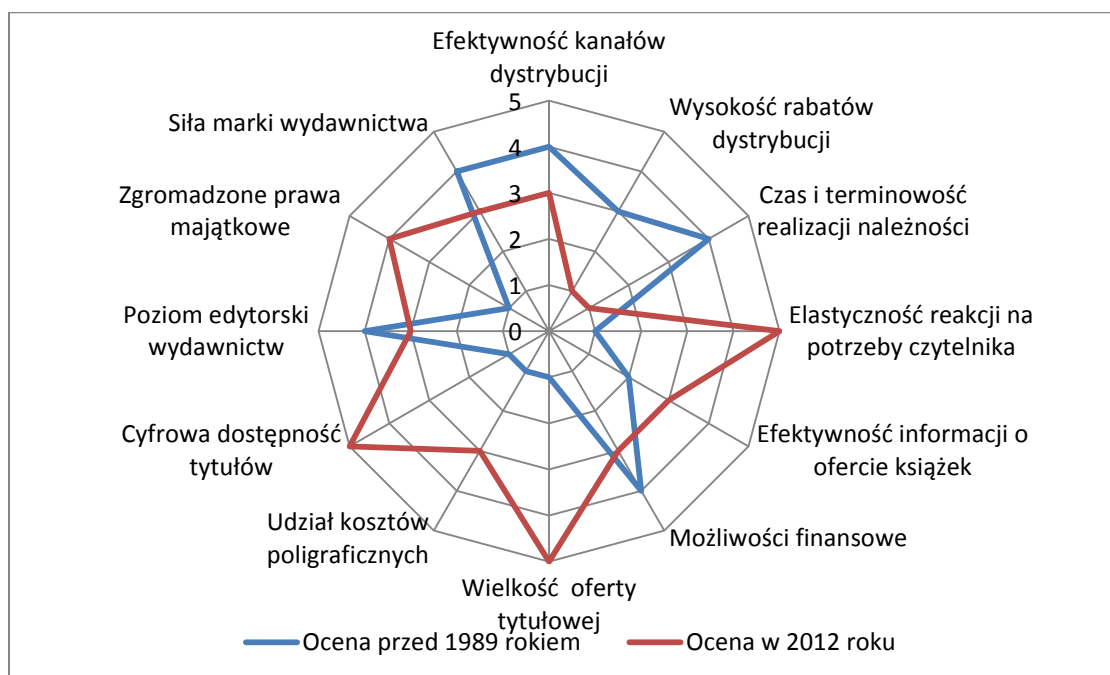
KCS opisuje czynniki, które są najistotniejsze dla działalności firmy i jeżeli mają odpowiednią wartość powinny zapewnić sukces danej firmie. Należy jednak pamiętać, że czynniki warunkujące sukces podlegają zmianie lub zmienia się ich ważność wraz ze zmianami warunków w jakich funkcjonuje dana firma. W tym wypadku co innego decydowało o sukcesie przed 1989 rokiem, a co innego decyduje w roku 2012. Przykładowo, przed rokiem 1989 decydujące znaczenie miał przydział puli papieru na druk książek lub poparcie polityczne dla szefa wydawnictwa. Pomimo tych zastrzeżeń warto popatrzeć, gdzie jest dziś branża, a gdzie była ponad dwadzieścia lat temu, oczywiście przyjęte są czynniki i ich waga w warunkach obecnych.

Po pierwsze zwraca uwagę to, że ogólny wynik sprzed 20 lat nie jest dramatycznie niski w stosunku do obecnego czasu – 2,60 do 3,11 – chociaż oczywiście jest niższy. Po drugie są czynniki, których wartość była wówczas wyższa, największa różnica jest w terminowości płatności i wysokości rabatów dystrybucyjnych. Na podobnym lub wyższym poziomie jak obecnie kształtowały się czynniki: efektywność kanałów dystrybucji (książki były towarem

deficytowym), marka wydawnictwa (kupowane były książki bo np. wydawał je „Czytelnik” lub „PIW”), poziom edytorski (gorszy papier, ale znacznie większa dbałość o jakość merytoryczną i językową), czy możliwości finansowe (jak państwowe wydawnictwo powołano, to już funkcjonowało).

W obecnym czasie wyższą wartość mają czynniki: elastyczność reakcji na potrzeby czytelnika, efektywność informacji o ofercie (wcześniej w zasadzie nie istniał marketing), udział kosztów poligraficznych, wielkość oferty tytułowej (kilkukrotnie większej), zgromadzenie praw autorskich praw majątkowych oraz cyfrowa dostępność tytułów. Obszary wytyczone przez wartość czynników opisujące poprzedni i obecny okres są względem siebie przesunięte, co innego się liczy.

### Wizualizacja oceny KCS



Źródło: opracowanie własne.

Najlepszą wizualizacją oceny poszczególnych czynników byłby okrąg, możliwie największy. Patrząc na figurę geometryczną opisującą rok 2012 widać, że do okręgu jej jeszcze dużo brakuje, najwięcej do poprawienia jest w wysokości rabatów dystrybucyjnych i przyspieszenia płatności należności. Powstaje pytanie, czy ta figura geometryczna ma szansę zbliżyć się do okręgu i być jak największa, czy za parę lat się skurczy? To jest pytanie, czy możliwe są skuteczne zmiany wymienionych czynników. To jest pytanie o przyszłość rynku wydawniczego związanego z książką.



## **2.4. Czynniki wpływające na kryzys rynku wydawniczego i oczekiwania dotyczące działań Polskiej Izby Książki**

Odpowiadający na ankietę mieli możliwość wskazać więcej niż jedną z zaproponowanych odpowiedzi, a także dodać swoje propozycje. Pierwsze pytanie dotyczyło czynników negatywnie wpływających na rynek, a drugie, jakie działania powinien podjąć PIK dla ratowania tego rynku.

### **Na stan rynku wydawniczego wpływa negatywnie:**

1. Wprowadzenie VAT-u	30 proc.
2. Wydłużenie terminów płatności przez głównych dystrybutorów	28 proc.
3. Przejęcie przez Empik kilku wydawnictw	12 proc.
4. Nadpodaż na rynku „Taniej książki”	10 proc.
5. Nieustanne wyprzedaże przeprowadzane przez niektóre podmioty	8 proc.
6. Piractwo w Internecie. Dostępność wielu treści za darmo	4 proc.
7. Brak ustawy o książce	2 proc.
8. Słabnięcie drukarni niezależnych i rośnięcie w siłę sieci hurtowni	2 proc.
9. Obiektywnie zmniejszająca się liczba czytelników	2 proc.
10. Ogólny kryzys i brak kapitału	2 proc.

### **Działania jakimi powinna się zająć Polska Izba Książki, by ratować rynek wydawniczy:**

1. Wznowić intensywne prace nad wprowadzeniem ustawy o książce (czy jej odpowiednikom w postaci regulacji związanych ze stałymi cenami i rabatami handlowymi)	21,05 proc.
2. Lobbować na rzecz wspierania rynku księgarskiego – stosowanie preferencyjnych stawek czynszu, zwolnień podatkowych itd.	19,30 proc.
3. Zgłaszać zawiadomienia o nieuczciwych praktykach działania niektórych podmiotów do instytucji regulujących prawidłowy rozwój rynku	19,30 proc.
4. Przeprowadzić szkolenia w zakresie nowych technologii i nowych modeli biznesowych	10,54 proc.
5. Przeprowadzić szkolenia dla księgarń w zakresie zmiany modelu biznesu, wzorem księgarń w Wielkiej Brytanii, Francji czy Niemiec	10,54 proc.
6. Walczyć z piractwem	5,26 proc.
7. Lobbować na rzecz promocji czytelnictwa	3,51 proc.
8. Walczyć o interwencję Państwa na rzecz wyrównania szans w absolutnie nierównej prze pomiędzy wydawcami, a sieciami hurtowymi	1,75 proc.
9. Walczyć o zniesienie VAT-u na książki i e-booki	1,75 proc.

- |  |            |
|--|------------|
| 10. Umożliwić wydawcom wystawianie książek na targach zagranicznych                    | 1,75 proc. |
| 11. Lobbować na rzecz wzrostu nakładów na zakupy biblioteczne                          | 1,75 proc. |
| 12. Czuwać nad propozycjami aktów prawnych pojawiających się w MAiC, MEN, MKiDN, MNiSW | 1,75 proc. |
| 13. Zwiększać świadomość w zakresie ochrony własności intelektualnej                   | 1,75 proc. |

Komentarz do wyników wymienionej ankiety na dwa pytania jest wspólny, ponieważ zachodzą lub powinny zachodzić korelacje pomiędzy podnoszonymi problemami.

Najpierw o braku wydawałoby się oczywistych korelacji. Jeżeli za główne zło na rynku wydawniczym odpowiada wprowadzenie 5 proc. stawki VAT – 30 proc. wskazań, to dlaczego tylko 1,75 proc. wskazań zaleca PIK walczyć z tą sytuacją. Podobnie jest z ustawą o książce, jeżeli tylko 2 proc. respondentów wskazuje jej brak jako przyczynę kryzysu, to dlaczego 21,05 proc. wskazuje jako główne zadanie dla PIK – nie szkoda wysiłku?

Z odpowiedzi na jedno i drugie pytanie przebija „pretensja” do mechanizmów rynkowych. Inni wyprzedają lub stosują niskie ceny – trzeba zabronić, dać nam lokale o niskich czynszach, stosować dopłaty, stosować zwolnienia podatkowe, ustawić sztywno rabaty hurtowe, ustalić stałe ceny – to są główne postulaty. Czy są one możliwe do spełnienia? Czy ich wprowadzenie nie doprowadziłoby do nowego „KRUS-u” gdzie nowy „księgarz” (w KRUS-ie rolnik z Marszałkowskiej) w pomieszczeniu bibliotecznym o obniżonej stawce czynszu na kilku metrach miałby parę książek do sprzedania, a na kilkuset metrach hodowałby pieczarki? Polak potrafi!

Sama nazwa wskazuje, że rynek książki to jest rynek, więc należy stosować zasady rynku. Nie oznacza to, że problem rynku książki należy zostawić wyłącznie grze rynkowej, tylko regulacje powinny być też rynkowe.

Zadziwiająco mało jest wskazań na doskonalenie biznesu, szkolenie, podglądanie jak działają i radzą sobie inni, opracowywanie strategii. Zadziwiająco mało jest wskazywania przyczyn i oczekiwań od PIK związanych ze wspólnym rynkiem UE. Czy bardziej globalne (na wielu płaszczyznach) działanie jest niecelowe lub niemożliwe?

Jest pretensja do Empiku, że wchodzi na teren wydawniczy (zresztą nie tylko ta jedna hurtownia), a dlaczego wydawcy nie powołają wspólnie własnej hurtowni, która zmniejszy koncentrację rynku hurtowego? Skąd pieniądze? W żadnym wskazaniu nie jest poruszana możliwość rozwiązywania problemów poprzez korzystanie ze środków UE. W obecnej perspektywie 2007-2013 wydawnictwa w zasadzie nie korzystały z tych środków, w nowej perspektywie 2014-2020 są dla Polski duże pieniądze (wszyscy mówią, że ostatnie pieniądze z UE) i one są m.in. na wyrównywanie szans. Już obecnie należy się przygotowywać do ich wykorzystania, to nie są pieniądze wyłącznie dla przedsiębiorstw produkcyjnych lub uczelni, to są też pieniądze dla wydawnictw, dla bibliotek, dla promocji czytelnictwa. Ale trzeba się już dziś do tego przygotowywać.

Bardzo bolesnym problemem dla wydawców, ale także dla poligrafii, jest wydłużanie terminów płatności w umowach i jeszcze nieterminowe (w stosunku do długich terminów) regulowanie zobowiązań – 28 proc. wskazań jako jedna z głównych przyczyn kryzysu rynku książki. Czy coś z tym można zrobić, a nie tylko oczekiwać, że rząd wyda stosowne rozporządzenie? Przyczyn tego stanu rzeczy jest kilka, ale dwie są najistotniejsze. Pierwsza przyczyna to monopolistyczne praktyki hurtowni przy braku konkurencji. Druga przyczyna to struktura i droga przepływów finansowych w działalności na rynku książki. Trzeba wydać wcześniej pieniądze na materiały (wydawnictwa kupują czasami papier) i usługi, a powrót tych pieniędzy od czytelnika do wydawcy ma długą drogę. Może jakimś rozwiązaniem dla zwiększenia płynności finansowej wydawnictw byłoby większe korzystanie z factoringu, ale poprzez instytucję związaną z wydawnictwami – aby przynajmniej część opłat factoringowych mogła do tych wydawnictw wrócić? Znowu może należy szukać wsparcia w pieniądzach z UE.

Jak najbardziej słuszne jest oczekiwanie na wszelkie działania lobbowania na rzecz czytelnictwa, bibliotek, poszanowania własności intelektualnej. Rozwiązania systemowe, ale nie rozporządzenia, powinny dotyczyć różnego rodzaju działalności niszowych i kulturotwórczych, wydań specjalnych spełniających nie tylko rolę zaspakajania potrzeb czytelniczych.



Jak na początku wspomniano, niniejsze opracowanie nie zawiera odniesienia się do dynamicznie rozwijającego się, ale jeszcze bardzo małego rynku e-booków. Na dziś ten problem dla wielu wydawców jest bardziej postrzegany jako zagrożenie związane z piractwem niż potencjalne źródło przychodów. Ale ze sprawą własności intelektualnej i wolności internetowej trzeba się już mierzyć w konstruktywnych rozwiązaniach. Ten problem sam się nie rozwiąże.

Dziękuję tym, którzy jeszcze te słowa czytają. Dziękuję tym, którzy zechcą podzielić się własnym spojrzeniem na poruszone w całym opracowaniu zagadnienia.

Warszawa, październik 2013 r.

Bernard Józwiak